

Sztandar Pracy
I klasy dla Teatru
Wielkiego w Warszawie

Poznań, piątek 19 września 1975
Nr 206 (9790)
Wyd. AB Cena 50 gr
Ukazuje się od 16 lutego 1945

Czołowa scena muzyczna kra-
ju — Teatr Wielki w Warsza-
wie odznaczony został wczoraj
wielką odznaką Sztandaru Pracy I
klasy, przyznawaną przez Radę
Państwa w roku 30-lecia Pol-
ski Ludowej w uznaniu wybit-
nych osiągnięć artystycznych,
za zasługi dla rozwoju kultury
narodowej oraz za propaga-
wanie polskiej sztuki za gra-
nicą.

Minister spraw
zewnętrznych Kanady
przybędzie do PRL

Na zaproszenie ministra
spraw zagranicznych PRL Ste-
fana Olszowskiego, od 29
września do 4 października
1975 roku złoży oficjalną wizy-
tę w Polsce minister spraw za-
granicznych Kanady Allan Jo-
seph MacEachen. (PAP)

W radio i telewizji
**Sprawozdanie
ze spotkania E. Gierka
w kopalni „Sosnowiec”**
Dzisiaj o godz. 19.45 Pol-
skie Radio w programie I oraz
Telewizja Polska w progra-
mach I i II nadadzą sprawo-
zdanie z dzisiejszego spotka-
nia sekretarza KC PZPR — E-
dwarda Gierka z aktywnym par-
tyjnym kopalni „Sosnowiec”.

W Zakładach Cegielskiego

Ponadplanowy silnik kolejowy powstanie pod patronatem ZMS

W całym ruchu młodzieżowym, zrzeszonym w Federacji
Socialistycznych Związków Młodzieży Polskiej, trwa — za-
początkowana apelem uczestników Ogólnopolskiego Spotka-
nia Młodych „Koszalin-75” — atmosfera szczególnego oży-
wienia wokół realizacji gospodarczych, politycznych i spo-
łecznych zadań podejmowanych pod hasłem „Młodzież —
Ojczyźnie i partii na jej VII Zjazd”.

Nowe inicjatywy, patronaty
i zobowiązania młodych zgła-
szone są m. in. podczas za-
imaurowanych wczoraj we
wszystkich województwach
konferencji sprawozdawczo-
wych organizacji młodzie-
żowych.

Szczególny charakter miało
zebranie sprawozdawczo-
woborze koła Związku Młodzie-
ży Socialistycznej Oddziału
Obróbki Lekkiej Fabryki Sil-
ników Agregatowych i Trakcyj-
nych HCP w Poznaniu. Człon-
kowie tego przodującego na
Wydziale W-9 koła (liczy ono
41 członków) podjęli zobowią-
zanie, że pod ich patronatem,
przy poparciu i pomocy całej
załogi, wyprodukują ponad-
planowo jeden silnik trakcyj-
ny o symbolu 2112 SSF i mo-
cy 2250 KM dla potrzeb trans-
portu kolejowego. Dokument
tego ambitnego zobowiązania
został wręczony uczestniczą-
cemu w zebraniu członkowi
KC PZPR, przewodniczącemu
Rady Głównej Federacji
SZMP — Zdzisławowi Ku-
rowskiemu.

Przewodniczący RG FSZMP
podziękował ZMS-owcom za
taką szybką i konkretną odpo-
wiedź na koszański apel. Pod-
kreślił wartość młodzieżo-
wych inicjatyw, gospodarcze
znaczenie ruchu racjonaliza-
torskiego i wynalazczego. Każ-
dy sukces młodych liczy się
w dorobku kraju. Ożywieniu
pracy ideowo-wychowawczej
wśród młodzieży służyć bę-
dzie m. in. „Młodzieżowa try-
buna zjazdowa”.

Właśnie to, by jak najbar-
dziej przyczynić się do po-
znania dorobku ojczystego
kraju, by robić więcej i le-
piej niż to wynika z obowią-
zów, było głównym akcen-
tem pierwszego sprawozdaw-
czo-wyborczego zebrania ZMS
w HCP. (Kos)

W drugim dniu pobytu w województwie katowickim

I Sekretarz KC PZPR zwiedził nowe obiekty przemysłowe

Wczoraj, w drugim dniu pobytu w województwie kato-
wickim, I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, w towarzy-
stwie gospodarzy regionu Zdzisława Grudnia i Stanisława
Kiermaszka, odwiedził Fabrykę Samochodów Małolitrażo-
wych w Tychach, gdzie zapoznał się z podstawowymi obiek-
tami produkcyjnymi, przekazanymi przedterminowo do roz-
ruchu technologicznego.

Ten nowoczesny zakład
przemysłu motoryzacyjnego,
wzniesiony wysiłkiem załóg
22 przedsiębiorstw budowl-
anych powstał w ciągu 40 mie-
sięcy, a więc o 16 miesięcy
wcześniej niż zakładał to cykl
normatywny budowy tego ty-
pu obiektów. Stało się to moż-
liwe dzięki wykorzystaniu w
procesie inwestycyjnym naj-
nowszych zdobyczy nauki i
techniki, zastosowaniu wzoro-
wej organizacji pracy, współ-
pracy biur projektowych z wy-
konawcami, a zwłaszcza dzie-
ki zaangażowaniu i ofiarności
ludzi zatrudnionych bezpo-
średnio na tym wielkim placu

budowy. W czasie przeprowa-
dzonych już prób technologi-
cznych urządzeń i agregatów,
w tyskim zakładzie zmonto-
wano ponad tysiąc małych
„Fiatów”. W przyszłym roku
z taśm montażowej zjedzie
około 100 000 tych samocho-
dów, zaś po osiągnięciu peł-
nej zdolności produkcyjnej,
rocznie będzie się tu wytwa-
rzało 200 000 „Fiatów 126 p”.
Produkcja na taką skalę za-
cyduje o powszechności moto-
ryzacji w naszym kraju.

W czasie spotkania z załogą
FSM I sekretarz KC podzię-
kował serdecznie budowlanym,
projektantom, konstruktorom
za wykonaną w Tychach pra-
cę, oceniając ich dzieło jako
wielki sukces. E. Gierek
zwrócił się z apelem o jak naj-
szybsze opanowanie technologi-
i wytwarzania oraz maksy-
malne intensyfikowanie pro-
dukcji wysokiej jakości samo-
chodów „Fiat-126 p”.

78 pracowników szczególnie
zasłużonych przy budowie tys-
kiego zakładu udekorowanych
zostało przez Edwarda Gierka
odznaczeniami państwowymi.

Następnie I sekretarz KC
udał się do Wytwórni Płytek
Wielostronowych Huty „Bail-
don” w Katowicach. Obiekt
ten wybudowany został w cią-
gu 15 miesięcy. W połowie
sierpnia uruchomiono w nim
produkcję pierwszych płytek,
których do końca br. dostar-
czy się około milion sztuk. Po
osiągnięciu pełnej mocy pro-
dukcyjnej wytwarzać się tu
będzie rocznie 15 mln wyso-
kiej jakości płytek, na które
czeka przemysł maszynowy, a
zwłaszcza obrabiarkowy.

Zwiedzając nowe obiekty
przemysłowe w woj. katowi-
ckim, Edward Gierek zapo-
znał się także ze znajdującym
się w końcowej fazie

budowy wydziałem blach po-
wlekanych i profilowanych w
Hucie „Florian” w Świętochło-
wicach. Wydział ten wznoso-
ny jest od roku, a już w po-
łowie grudnia br. ruszy w nim
pierwsza produkcja blach po-
wlekanych, które znajdą za-
stosowanie głównie w budow-
nictwie przemysłowym, w prze-
mysłach okrętowym i meblar-
skim. Docelowo wytwarzać się
tu będzie rocznie 200 000 ton
tej poszukiwanej blachy.

W czasie zwiedzania nowych
obiektów przemysłowych E.
Gierkowi towarzyszyli także:
I sekretarz KW PZPR w Biel-
sku-Białej Józef Buziński, I
zastępca przewodniczącego Ko-
misji Planowania — Tadeusz
Pyka oraz ministrowie: bu-
downictwa i materiałów bu-
dowlanych — Adam Glazur i
przemysłu maszynowego —
Tadeusz Wrzaszczyk. (PAP)

POGLEBIANIE WSPÓLPRACY RAD NARODOWYCH Z OGNIWA-
MI SAMORZĄDOWYMI I ORGANIZACJAMI LUDZI PRACY
ZALATWIANIE SKARG I WNIOSKÓW POSŁÓW I RADNYCH
REALIZACJA USTAWY O AMNESTII
NOWI AMBASADORZY

Posiedzenie Rady Państwa

Wczoraj odbyło się w Belweferze posiedzenie Rady Pań-
stwa. Rozpatrzono informacje o doświadczeniach rad naro-
dowych w dziedzinie współdziałania z samorządami robo-
tniczymi i chłopskimi oraz kolektywami zakładów pracy.

Dokonana w tym zakresie
analiza sytuacji wskazuje na
znaczny postęp w umacnianiu
współdziałania wszystkich o-
gniwi systemu socjalistycznej
demokracji. Realizacja zasad
strategii przyspieszonego roz-
woju, której elementem była
m. in. reforma struktury władz
terenowych daje w efekcie
także pogłębienie współpracy
rad narodowych ze wszystkimi
ogniwami samorządowymi i or-
ganizacjami ludzi pracy na
wsł i w mieście. Konsultacje
planów prac rad narodowych
z aktywnym społecznym zakła-
dów pracy, współdziałanie w
kształtowaniu rocznych i per-
spektywicznych zadań gospo-
darczych, zwiększający się
udział rad w rozwiązywaniu
problemów przedsiębiorstw i
organizacji produkcyjnych,
wspólna troska o racjonalne
spożytkowanie istniejących
możliwości — sprzyja integra-

cji społecznej mieszkańców
miast, większej efektywności
działań na rzecz poprawy wy-
ników gospodarowania oraz
warunków życia i pracy lud-
ności.

Niemalże osiągnięcia mają w tym
zakresie gminne rady narodowe.
Wiele z nich potrafiło celnie wy-
korzystać proces tworzenia pla-
nów społeczno-gospodarczego roz-
woju gmin dla skupienia wokół
nich wszystkich ogniw wielkiego
samorządu i społecznego aktywu
wsi. Dekonowanie ocen jednostek
obsługujących rolnictwo, wspólne
inwestycje, a zwłaszcza umacnia-
nie pozycji zebrania wiejskiego i
powierzenie mu szerszych kompe-
tencji i uprawnień, jak wskazuje
doświadczenie produkcyjnych GRN,
wpływa pobudzająco na rozwój
gospodarskiej troski wszystkich
mieszkańców wsi o wyniki produk-
cji, wspólna własność i inne ważne
sprawy ogółu jak np. problem
higieny czy ochrony środowiska
naturalnego. Istnieją w tym zakre-
sie poważne rezerwy i przysia-
da rad winny dążyć do ich pełnego
wykorzystania. Rada Państwa u-
chwaliła wnioski, których realiza-
cja zmierzać będzie do upowszech-
nienia dobrych doświadczeń.

Podjęto uchwałę o najbliższych
wyborach do samorządów mieszka-
ców miast. Wybory odbędą się
między 1 kwietnia a 31 maja 1976
roku.

Przedmiotem rozważań Ra-
dy Państwa była także analiza
wyników kontroli i załatwiania
przez organy terenowej admini-
stracji skarg i wniosków
wnoszonych przez posłów na
Sejm i radnych. Oceniając po-
zytywnie postępy w skutecz-
ności interwencji Rada Pań-
stwa zwróciła uwagę na ko-

Dokończenie na str. 2

Delegacja parlamentu Grecji opuściła Polskę

Wczoraj opuściła Polskę de-
legacja parlamentu Republiki
Grecji, która gościła w na-
szym kraju od ubiegłej śro-
dy na zaproszenie prezydium
Sejmu PRL. (PAP)

Portugalia

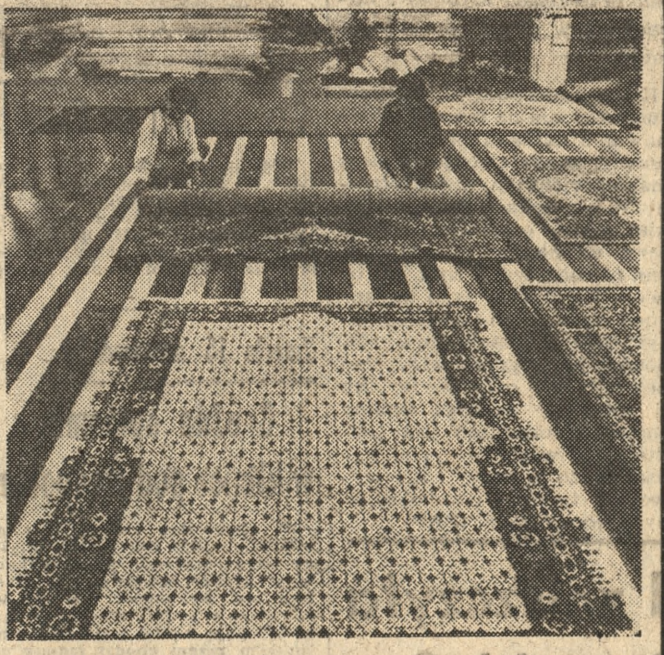
Dalsze konsultacje J. Pinheiro de Azevedo

Desygnowany na premiera
Portugali admirał Jose Pin-
heiro de Azevedo kontynuując
konsultacje z przywódcami
głównych partii politycznych
w sprawie utworzenia nowego
rządu tymczasowego. Agencja
Reutera pisze, że w rozmowach
zaznaczył się pewien postęp,
co być może doprowadzi do
uzgodnienia składu gabinetu
jeszcze w bieżącym tygodniu.

Zgromadzenie Marynarki Wo-
jennej wybrało w środę 3 de-
legatów, którzy wejdą w skład
Rady Rewolucyjnej. Są nimi
admirał Rosa Coutinho oraz
kapitanowie Almada Contreir-
as i Martins Guerreiro.

Przedstawiciel marynarki wo-
jennej, kpt. Ramiro Correia
został wyznaczony przez admi-
rała Pinheiro de Azevedo do
prowadzenia rozmów między-
partyjnych w sprawie polity-
ki informacyjnej. Nie wyklucza
się, że Correia może objąć te-
mista informację, która jest
m. in. przedmiotem sporów
między ugrupowaniami poli-
tycznymi, które mają tworzyć
przyszły rząd. (PAP)

Łódzkie dywany



Te piękne dywany powstają w Łódzkiej Fabryce Dywanów „Dy-
wilan”. Są to wyroby o wysokich walorach użytkowych — z wel-
ny, anilany, poliamidów oraz polipropylenu. Interesującą no-
wością stanowią dywany z metra czyli wykładziny różnej szer-
kości. Na zdjęciu: w wydzielu wykańczalni.
Fot. — CAF

Delegacja radziecka w Brukseli

Wczoraj przybyła do Brukseli
radziecka delegacja z przewodni-
czącym Rady Związków Rad Naj-
wyższej ZSRR, A. Szytkowem na
czelo. Weźmie ona udział w rozpo-
czynającej się wczoraj w stolicy
Belgii sesji Międzynarodowego Ko-
mitetu d. s. Bezpieczeństwa i
Współpracy w Europie.

Współpraca brytyjsko-rumuńska

Wczoraj podpisano w Bukaresz-
cie 10-letni układ o współpracy go-
spodarczej między Rumunią a W.
Brytanią. Podpisy pod dokumen-
tem złożyli przebywający z ofi-
cjalną wizytą w Rumuni premier
W. Brytanii, H. Wilson oraz pre-
mier M. Manescu.

Spotkanie Bulgaria — USA

Przewodniczący Rady Państwa
LBB, T. Ziwick przyjął w czwar-
tek przebywającego w Bulgarii z
oficjalną wizytą podsekretarza
stanu USA, R. Igeolla. Jak infor-
muje Agencja BTA, omówiono
dwustronne stosunki w dziedzi-
nach przemysłu, rolnictwa, nauki,
techniki i kultury.

Min. M. Minic w Kanadzie

W środę wieczorem przybył do
Kanady z 2-dniową wizytą ju-
gostawiański minister spraw zagra-
nicznych, M. Minic. Minister Mi-
nic przeprowadzi rozmowy z przed-
stawicielami rządu kanadyjskiego
na różne interesujące obie strony
tematy.

Rozmowy francusko-greckie

Wczoraj przed południem rozpo-
czył się w Atenach rozmowy fran-
cusko-greckie z udziałem prezy-
denta Francji, V. Giscarda d'Es-
taing i premiera Grecji, K. Kara-
manlisa. Jak informuje agencja
AFP, omawiano sprawę przysta-
piania Grecji do EWG, kwestię Cy-
pru i stosunki dwustronne.

krótko

Plenum KC FPK

Na plenum KC FPK obradują-
cym w Paryżu wygłosił przemówie-
nie sekretarz KC FPK, P. Lau-
rent. Było ono poświęcone sytu-
acji politycznej kraju i zadaniom
partii. Mówca skrytykował polity-
kę gospodarczą rządu. Wyjście z
obecnego kryzysu — powiedział —

14 rocznica śmierci

W środę sekretarz generalny
ONZ K. Waldheim złożył w nowo-
jorskiej siedzibie ONZ wieniec
pod pamiątkową tablicą ku czci
byłego sekretarza generalnego
ONZ, D. Hammarskjöld, który
przed 14 laty 17 września 1961 r.
zginął w katastrofie lotniczej wraz
z 15 innymi osobami.

SS-mani przed sądem

Przed sądem w Hamburgu rozpo-
czył się 17 bm. proces 3 byłych
SS-manów, którzy w okresie od
czerwca 1942 r. do września 1943 r.
brał udział w masowym rozstrze-
liwaniu osób różnych narodowo-
ści w rejonie Bobrujska (Białoruś)
okupowanym przez wojska hitle-
rowskie.

Ofiary huraganu

Liczba śmiertelnych ofiar tropi-
kalnego huraganu „Heloiza” w
Puerto Rico wzrosła do 28 osób,
co najmniej 270 zostało rannych.
W środę buragan szalał nad Domin-
kaną. Napływają stamtąd pierw-
sze doniesienia o ofiarach śmie-
telnych i stratach materialnych.

13 bm. zebrał się na naradzie w Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu — przewodniczący i sekretarze miejskich komitetów oraz przewodniczący kół w terenie, podległych bezpośrednio instancji wojewódzkiej. Omówiono zadania wojewódzkiej organizacji Stronnictwa do końca bieżącego roku w świetle ogólnonarodowej dyskusji nad Wytężnymi na VII Zjazd PZPR i przygotowań do XI Kongresu SD. (na)

ZAKOŃCZENIE SYMPOZJUM TECHNOLOGII KSZTAŁCENIA

Nowoczesne metody nauczania w szkolnictwie wyższym były tematem zakończonego wczoraj w Poznaniu, czterodniowego międzynarodowego sympozjum technologii kształcenia. W konferencji zorganizowanej przez Instytut Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego oraz Politechnikę Poznańską uczestniczyło ponad 400 naukowców z trzynastu krajów. Celem sympozjum, organizowanego stale w Poznaniu była wymiana doświadczeń praktycznych oraz wyników badań teoretycznych nad skutecznością uczenia w wyższych uczelniach. (PAP)

PROBLEMY MARKSISTOWSKIEJ TEORII I KRYTYKI

Problemy marksistowskiej teorii i krytyki sztuki były tematem ogólnopolskiej konferencji naukowców i krytyków sztuki, która wczoraj zakończyła się w Rogalinie pod Poznaniem. Podczas trzynastu dniowych obrad omówiono problemy związane m. in. z charakterem działalności krytyków i ich roli w rozwoju sztuki oraz różnymi koncepcjami i teoretycznymi kierunkami sztuki i krytyki artystycznej. Szeroka płaszczyzna do dyskusji stanowił dorobek poznawczy zespołu metodologów humanistyki marksistowskiej z Instytutu Filozofii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

W ostatniej fazie konferencji wzięli udział przebywający w naszym kraju niektórzy uczestnicy zakończonego 16 bm. w Warszawie Kongresu i Zeromada Miedzy-narodowego Stowarzyszenia Krytyków Sztuki (AICA). (PAP)

INAUGURACJA ROKU OŚWIATOWEGO TWP

Wczoraj w Kielcach otwarty został 26 z kolei rok oświatowy Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Dla ponad 40 000 działaczy tej organizacji i setek tysięcy odbiorców oznacza to podjęcie zajęć poznawczych, kształtujących, społeczno-wychowawczych i praktycznych w wielu dziedzinach wiedzy i życia. TWP prowadzi bowiem ponad 5 000 stałych placówek oświatowych — uniwersytetów powszechnych, klubów wiedzy i myśli itp. Organizuje corocznie około 140 000 odczytów. (PAP)

Środek do konserwacji opon

Józef Danielczyk z Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” opracował specjalny środek do konserwacji wyrobów gumowych, za który będą mu wdzięczni wszyscy posiadacze samochodów i motocykli. Preparat, na niesiony na powierzchnię opon, wnika w głąb gumy i zabezpiecza ją przed starzeniem. Zabieg konserwacji trzeba powtarzać raz na rok. PAP

Dlaczego FBI zniszczyła list L. H. Oswalda?

Dziennik „New York Times” z 17 bm. wystąpił z rewelacją na temat tajemniczych okoliczności zniszczenia przez FBI listu Lee Harvey'a Oswalda — domniemanego mordercy prezydenta Johna Kennedy'ego, w którym na 10 dni przed zamachem zapowiadał dokonanie zabójstwa.

Według dziennika, który po woliuje się na „niezidentyfikowanego uczestnika posiedzenia, na którym zapadła decyzja zniszczenia listu”, sprawa przedstawia się następująco: List Oswalda zbagatelizowano w Dallas i nie przekazano sygnału na jego temat centrali FBI w Waszyngtonie, a zatem sygnał ten nie dotarł do o-

POGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Na północnym zachodzie możliwy wzrost zachmurzenia i lokalne opady. Temperatura minimalna od 10 do 15 st. Temperatura maksymalna od 25 do 30 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

* Dziesiątki turystów w górach * Wolne miejsca na Wybrzeżu

UPALNA, IŚCIE LIPCOWA POGODA UTRZYMUJE SIĘ W CAŁYM KRAJU.

W górskich rejonach województwa nowosądeckiego przebywa nadal wielu wczasowiczów. Wprawdzie minęła fala szczytowa, niemniej jednak schroniska, domy wycieczkowe i wczasowe są w znacznym procencie wciąż zajęte. Organizatorzy turystyki i wypoczynku nie zawiesili swej działalności. Tutejsze przedsiębiorstwa turystyczne, m. in. „Poprad” w Nowym Sączu, „Śnieżnica” w Limanowej, „Jaworzyna” w Krynicy oraz „Podhale” w Nowym Targu dysponują wolnymi

miejskami w domach wczasowych i kwaterach prywatnych. Godne są polecenia szczególnie miejscowości leżące w malowniczej dolinie Popradu: Stary Sącz, Ryto, Piwniczna, Koszarzyska, Łomnica, Żegiestów, Muszyna.

Wrzesień to najpiękniejszy miesiąc w górach. Nie zawiedli się ci, którzy zjechali tłumnie do ośrodków wypoczynkowych woj. krakowskiego — Iwonica-Zdroju, Rymanowa-Zdroju, Soliny i Polańczyka. Domy wczasowe są tu nadal zapelnione. Niektóre z nich za mienione zostały od połowy września na sezonowe sanatoria, co spowodowało przedłużenie ich wykorzystania.

W Bieszczadach w tym roku przebywało co najmniej 2 miliony gości, w tym kilkadziesiąt tysięcy z zagranicy. Mimo mniejszej frekwencji we wrześniu, odczuwa się nadal brak dostatecznej bazy żywieniowej. Również amatorzy przejażdżek statkami po morzu bieszczadzkim skarżą się na trudności z otrzymaniem biletów na statek.

Po raz pierwszy od wielu lat sezon wczasowy nad morzem przedłużał się w sposób naturalny. W Świnoujściu czynne są niemal wszystkie domy wczasowe FWP i zakłady pracy. Wrześniowi wczasowicze chwalić mniejszy, tłok w miejscach, na plaży, w autobusach i... większy spokój w domach wypoczynkowych. Sporo gości jest także na campingach i polach namiotowych.

W Międzyzdrojach wiele zakładów pracy przedłużyło terminy wynajmu kwaterek do końca września. Dla osób pragnących wypocząć jesienią nad morzem uproszczono formalności. Wystarczy telefon do domów FWP lub „Pomeranii” i miejsce jest zarezerwowane.

Czworaczki we Francji

29-letnia mieszkanka miasta Lorient w Bretanii urodziła czworaczki: dwóch chłopców i dwie dziewczynki. Ważą one od 675 do 1200 gramów. Przyszły na świat w siódmym miesiącu ciąży. Matka przeszła przedtem kurację hormonalną. (PAP)

Zmarło 15 noworodków

Groźna epidemia w klinice pod Neapolem

15 niemowląt zmarło w ciągu zaledwie kilku dni — oto tragiczny bilans epidemii, która wybuchła w klinice położniczej w Avelino pod Neapolem. Od piątku ubiegłego tygodnia Włochy ze zgrozą słuchają wieści z południa kraju: tym razem chodzi jednak nie o cholere, lecz o pozornie niegroźną chorobę przewodu pokarmowego, wywołaną przez bakterie o nazwie Salmonella. Salmonelloza, o przebiegu podobnym do duru brzusznego, jest chorobą zakaźną, której powstaniu sprzyja zła warunków sanitarno-higienicznych. Mniej groźna dla dorosłych, jest szczególnie niebezpieczna dla noworodków i małych dzieci, u których wywołuje liczne powikłania.

Zabójstwo słynnego bandyty sycylijskiego

Jeden z najsłynniejszych bandytów sycylijskich, 60-letni Antonio Lombardo został zabity przez nieznanego osobnika w pobliżu Partinico (region Palermo).

Lombardo w latach 1940—1950 stał na czele przestępczej szajki, znanej z okrucieństwa. W latach pięćdziesiątych był poszukiwany za 15 zabójstw, 14 prób morderstwa i 77 napadów z bronią w reku. Schwytany przez policję, Lombardo został skazany za popełnione zbrodnie na... 146 lat więzienia. Karę tę zmniejszono mu później do 30 lat. Wypuszczono go na wolność w lutym 1973 r. (PAP)

Oplaty wnoszą się po przyjeździe. Piękna pogoda zaskoczyła jednak niektóre placówki. I tak np. z ratownikami podpisano umowy zaledwie do 15 września. Tymczasem kąpiących się jest sporo.

Większość nadmorskich ośrodków w województwach koszalińskim i słupskim wydłużyła sezon, lecz domy nie mają kompletnie gości. Pustka mi świecą ośrodki w Mostowie koło Koszalina, Byszinie pod Białogardem, Bukowie koło Świdwina, Jeleniu pod Bytowie, Piasecznie opodal Czaplinka; położone są one nad jeziorami, w obiektach ogrzewanych, a więc niemal wymarzone dla amatorów wędrownia. (PAP)

Angola

Poprawa warunków życia ludu podstawowym zadaniem MPLA

W czasie obrad zjazdu Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA), który zakończył się w środę w Malanje, zasadniczy referat wygłosił członek Biura Politycznego MPLA Lopo de Nacimento. W referacie tym, poświęconym sytuacji w partii, mówca zaapelował o umocnienie szeregów partii i dalszy wzrost dyscypliny. Przy pominięciu on, że robotnicy i chłopcy stanowią siłę napędową rewolucji w Angoli i że poprawa warunków życia mas ludowych jest podstawowym zadaniem MPLA.

Świadomi i zjednoczeni

Protesty przeciw pracom dla NATO na uczelniach Belgii

W belgijskich ośrodkach uniwersyteckich coraz częściej odzywiają się głosy protestu przeciwko wykorzystywaniu laborantów i innych urzędników na wyższych uczelniach do prac badawczych, kursów i seminariów prowadzonych pod katem potrzeb NATO.

Jedną z poważniejszych tego rodzaju manifestacji protestacyjnych odbyła się ostatnio na uniwersytecie brukselskim. Jej uczestnicy — studenci i pracownicy naukowi wskazywali na antyhumanitarny charakter niektórych prac badawczych i doświadczeń przeprowadzanych na zlecenie NATO, a mających służyć doskonaleniu środków przeznaczonych do niszczenia istnień ludzkich.

Z myślą o smukłej sylwetce

Nowy preparat spożywczy z Poznania

Kariera preparatu „Normex”, stosowanego do zwalczania nadmiernej tuszy, zaczęła przemysł farmaceutyczny „Polfa” do przygotowania dalszych środków tego typu — poszukiwanych przez osoby, pragnące zachować smukłą linię.

Już wkrótce powinien ukazać się w sprzedaży nowy preparat w postaci proszku lub galaretki zmniejszający łaknienie — a więc apetyt, smaczny, a jednocześnie wygodny w użyciu. Jego producentem — podobnie jak popularnego „Normexu” — będą Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne. PAP

Zaciekle walki w Bejrucie

Dramat Libanu osiągnął jak się zdaje punkt kulminacyjny, kiedy w nocy z 17 na 18 bm. wybuchły z nieznana przedtem siła walki zarówno w centrum, jak i na przedmieściach Bejrutu, pociągając nowe liczne ofiary w zabitych i rannych.

Kontrowersyjna sprawa użycia sił wojskowych dla rozdzielania walczących pozostaje właściwie jedynym środkiem zapobiegawczym, z tym jednak, że wyznaczeni charakter wojska libańskiego, grupującego w korpusie oficerskim przede wszystkim chrześcijan, zdaniem przeciwników muzułmańskich nie gwarantuje bezstronności w działaniu. Na skutek walk ugrupowań lewicy muzułmańskiej z chrześcijańskimi organizacjami jawnie faszystowskimi, jak tzw. Falanga lub społecznie wstecznymi warstwami burżuazji miejskiej i wiejskiej, państwo libańskie przeżywa najgłębszy i najniebezpieczniejszy kryzys w swej 30-letniej historii.

Liczba zabitych po obu stronach wynosi już wiele setek. Główne miasta Tripoli, Sajda,

Bejrut, Zahle, według zgodnych doniesień, zostały sparaliżowane, szpitale przepełnione są rannymi, a po obu stronach barykad wzięto setki zakładników, których los budzi poważne obawy.

Ważne religijne istniały w Libanie od dawna i umiano je rozwiązywać sposobami politycznymi m. in. przy pomocy na ogół dobrze funkcjonującego parlamentu. Funkcjonowanie państwa libańskiego poddawane było już od wielu lat ciężkim próbom, przede wszystkim poprzez nieustannie powtarzające się ataki izraelskie nie tylko na rejonach południowych, lecz również na centrum i północ kraju. Od roku 1967 granice libańskie gwałtownie zostały przetrzebione. Jednym z celów orszakiwicieli „muzułmańskich” było wywołanie „rewolucji” w celu stymulowania rozdziału wewnątrz państwa, najpierw między ludnością palestyńską a rdzennymi Libańczykami, później, jak wykazuje obecna sytuacja, między ludnością chrześcijańską a muzułmańską. Za podziałem wyznaniowym pojawił się wkrótce podział klasowy ze wszystkimi skutkami pobocznymi. Organizacje chrześcijańskiej prawicy, przede wszystkim osławiona Falanga, od dawna dysponowały uzbrojona 5 tysięczną armią wewnętrzną, a wolność o złożenie broni już przed laty kościły się fiaskiem. Obserwatorzy zagraniczni, w tym również liczni reprezentanci korespondentów prasy francuskiej, nie ukrywali po dojrzeniu, że zarówno broń, jak i struktury przychodzą z ośrodków wywiadów imperialistycznych.

Podsyłanie z zewnątrz walk w Libanie, niezależnie od całego skomplikowanego podłoża społeczno-religijnego, ma na celu dalsze naruszenie równowagi politycznej i wojskowej w najbardziej niewalczących ośrodkach Bliskiego Wschodu.

Mały, w zasadzie bezbronny kraj, stał się więc areną rozgrywek, dotyczących całego problemu bliskowschodniego. PAP

Posiedzenie Rady Państwa

Dokończenie ze str. 1

nieczność doskonalenia istniejącego systemu i zobowiązała prezydenta rad do działań zmierzających do podniesienia sprawności załatwiania spraw wniosków.

W kolejnym punkcie porządku dziennego rozprawiono przedłożone przez prokuratora generalnego informacje o realizacji ustawy o amnistiach.

Rada Państwa ratyfikowała: ① Układ o Przyjaźni i Współpracy z Mongolską Republiką Ludową oraz konwencję polsko-mongolską w sprawie uregulowania zagadnień dotyczących odwrotu obywateli i zapobieżenia przyczynom jego powstawania;

② protokół do umowy z NRD o obrocie prawnym w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych;

③ konwencję nr 133 Międzynarodowej Organizacji Pracy, dotyczącą pomieszczenia załogi na statku.

Rada Państwa mianowała ambasadorami nadzwyczajnymi i pełnomocnymi PR: w Bangladesz Republice Ludowej — Stanisław Gugała, w Chińskiej Republice Ludowej — Bogumiła Rychłowski, a w Federalnej Republice Niemiec — Zbigniewa Solubę. Ponadto uwzględniła prośbę 92 osób o nadanie im polskiego obywatelstwa.

S. Gugała urodził się w 1907 r. w Siedliszkach, w rodzinie chłopskiej. Posiada tytuł doktora nauk ekonomicznych. Ostatnio był radcą ministra spraw zagranicznych. Jest członkiem PZPR.

B. Rychłowski urodził się w 1932 r. w Częstochowie, w rodzinie robotniczej. Ukończył studia w zakresie studiów aspiranckich w zakresie geografii ekonomicznej, uzyskując w 1959 r. stopień naukowy doktora, a w 1967 — doktora habilitowanego. Ostatnio był dyrektorem departamentu studiów programowania MSZ. Jest członkiem PZPR.

Z. Soluba urodził się w 1924 r. w Rudcu na Podlasiu, w rodzinie inteligentnej. Wyższe studia prawne ukończył na Uniwersytecie Warszawskim. Ostatnio pełnił obowiązki doradcy ministra spraw zagranicznych. Członek PZPR.

56 mln mieszkańców w Wielkiej Brytanii

W ciągu ostatnich 10 lat ludność W. Brytanii zmniejszyła się o pół miliona osób. Według ostatnio ogłoszonych danych, W. Brytania liczy 56 mln mieszkańców. W ostatniej dekadzie przybyło do W. Brytanii 2,3 mln osób, a wyemigrowało 2,8 mln. Najwięcej wyjechało do Australii (29 proc. emigrantów), do krajów europejskich (17 proc.), do Kanady (13 proc.) i Stanów Zjednoczonych (10 proc.). (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sztumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 449-39. Dział sportowy 648-43. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Pranumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Pranumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirkińska 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

R-9

ZESPOLENI DĄŻENIAMI

Demokracja socjalistyczna — to temat zawsze żywo w naszym społeczeństwie dyskutowany, nie tylko w kręgach działaczy politycznych i naukowców, lecz także pośród rozmaitych, formalnych czy nieformalnych, gremiów. Ten fundamentalny problem znalazł również poczesne miejsce w Wytycznych KC PZPR na VII Zjazd. Dążeniem partii jest konsekwentna realizacja zasad socjalistycznej demokracji — stwierdza się we wspomnianym materiale. — Ważnym celem polityki partii jest nieustanne doskonalenie funkcjonowania i zwiększenie efektywności działania socjalistycznego państwa i jego organów — brzmi inne z ustaleń.

Na czym polega istota polskiej demokracji socjalistycznej? Na uczestnictwie ludzi pracy w życiu kraju, na współdecydowaniu o sprawach macierzystej gminy, miasta, zakładu pracy, kraju oraz na kontroli i działalności gospodarczej i administracyjnej państwa. Oczywiście, zarówno owo uczestnictwo, jak też współdecydowanie i kontrola — nie mogą być realizowane inaczej niż pośrednio, poprzez działalność w partii, stronnictwie politycznym, organizacjach społecznych współtworzących Front Jedności Narodu, w pracy Sejmu lub rad narodowych, w różnych formach samorządu obywatelskiego.

I tu miejsce na przypomnienie — za Wytycznymi — innego z kanonów naszej demokracji socjalistycznej, a mianowicie, że cechujący ją system swobód i praw obywatelskich służy interesom socjalistycznego budownictwa; nie do pogodzenia przeto z istotą naszej demokracji byłaby swoboda politycznego działania sił antysocjalistycznych.

Kierownictwo partii zwraca uwagę w przedzjazdowym materiale na dobre, umacniające się tradycje polskiego socjalistycznego parlamentaryzmu; Sejm rozwija aktywność, obecnie należy doskonaląc metody jego działalności ustawodawczej i kontrolnej, nie zaniedbując utrzymywania przez posłów kontaktów z wyborcami.

Niemniej doniosłe znaczenie ma dobra praca zreformowanych terenowych organów władzy i administracji państwowej oraz rad narodowych. Województwa w nowych granicach, miasta oraz jednostki miejsko-gminne i gminy, obdarzone dużą samodzielnością — mają rozległe możliwości działania, jak również niemałe pole do popisu w zakresie inspirowania aktywności mieszkańców.

„Partia kieruje, rząd rządzi” — ta dewiza, sformułowana w ostatnich latach przez Komitet Centralny PZPR stała się codzienną praktyką życia politycznego w Polsce. Wytyczne zjazdowe zwracają jednakże uwagę na konieczność dalszego usprawniania zarządzania gospodarką narodową a zarazem doskonalenia organizacji i funkcjonowania centralnej administracji państwowej. Dyrektywy te odnoszą się także do kontroli państwowej i społecznej, którą należy lepiej wykorzystywać „dla przewyższania niedostatków i niedociągnięć istniejących jeszcze w różnych dziedzinach życia naszego kraju”.

W toku każdej kampanii politycznej kierownictwo PZPR podkreśla rolę bezpartyjnych w życiu i rozwoju Polski. W materiale na VII Zjazd ważką kwestią znów została zaakcentowana: „Dążeniem partii jest zaangażowanie w pracy dla Polski całego twórczego potencjału narodu, wszystkich obywateli, niezależnie od ich przynależności partyjnej. Dlatego partia będzie sprzyjać rozszerzaniu udziału w życiu

politycznym i społecznym milionów bezpartyjnych budujących socjalizm”.

Rola organizacji społecznych w naszym życiu jest utrwalona i bliższe jej charakteryzowanie nie wydaje się potrzebne. Niemniej zwróćmy uwagę, że przy omawianiu ich działalności Wytyczne kładą nacisk (dotyczy to zwłaszcza związków zawodowych) na upowszechnianie socjalistycznych postaw społecznych i potrzebę troski o dobre stosunki międzyludzkie. W tej dziedzinie postęp jest widoczny, jednak nadal wielu ludzi odnosi się do pracy i do spraw publicznych nie tak, jakby tego można było oczekiwać.

Nasze szkoły (od podstawowej poczynając), partia, organizacje młodzieżowe i społeczne, zakłady pracy, prasa radio i telewizja — prowadzą najszerzej pomyślaną pracę ideowo-wychowawczą; prezentowane są i eksponowane postawy przykładowe; ukazuje się pracę i życie ludzi wzorowej roboty. Wszakże naiwnością byłoby wyobrażać sobie, iż z roku na rok nastąpią radykalne zmiany w społecznej świadomości. Natomiast z całą pewnością wolno mówić o stopniowym upowszechnianiu się gotowości aktywnego działania, ugruntowywaniu przeświadczenia, że jedynie solidną pracą i twórczym stosunkiem do obowiązków możemy przyspieszyć poprawianie naszego bytu.

Doniosłym zadaniem jest umacnianie ogólnej dyscypliny społecznej i dyscypliny pracy. Dobra praca, wysoka jej jakość, są jedynym źródłem wzrostu poziomu życia — czytamy w Wytycznych. Coraz konsekwentniej upowszechniać trzeba solidność i poczucie odpowiedzialności / za wykonywane zadania, umacniać ambicję zawodową, rozwijać ogólnonarodowy ruch dobrej roboty. Jednocześnie bardziej skutecznie niż dotychczas zwalczać trzeba nierobstwo, złą pracę, bumelantstwo, lekceważenie podstawowych obowiązków pracowniczych, alkoholizm. — W innym miejscu przedzjazdowego materiału, gdzie omawia się rolę systemu oświaty i wychowania, podkreślono potrzebę wszechstronnego formowania osobowości młodego pokolenia, przyswajania mu naukowego światopoglądu, kształtowania w nim walorów intelektualnych, rozbudzania szerokich zainteresowań i umiejętności skutecznego działania. Są to niezwykle istotne sprawy. Młodzi ludzie tak przygotowani do rozpoczęcia samodzielnego życia powinni powszechnie akceptować czynny stosunek do obowiązków zawodowych i społecznych.

A ma to zasadnicze znaczenie dla budowania pomyślniej przyszłości Polski. Wytyczne mówią o naszym społeczeństwie: „...będzie to społeczeństwo wydajnej pracy, wysokiej organizacji i świadomej dyscypliny, pełnego rozkwitu twórczych możliwości każdej jednostki. Będzie to społeczeństwo urzeczywistniające zasady socjalistycznej sprawiedliwości i socjalistycznego sposobu życia...”.

Jest to wizja, której przybliżenie zależy w wielkiej mierze od naszej obywatelskiej aktywności, od mądrości i rzetelności naszych poczyniń, a zarazem od stopnia naszego zespolenia przy realizacji kolejnego narodowego programu. Dekada lat siedemdziesiątych otwiera przed Polską szansę — niezależnie od dających znać o sobie trudności — dzwignięcia kraju na zdecydowanie wyższy poziom rozwoju.

WIESŁAW PORZYCKI

polubić pracę

Zainicjowana we wtorkowym „GŁOSIE” akcja „POLUBIĆ PRACĘ”, spotkała się z żywym zainteresowaniem czytelników. Świadczy o tym listy, jakie wpłynęły już następnego dnia po ukazaniu się artykułu wstępnego pod tym samym tytułem. Jeden z pierwszych na deskała p. Irena Bogdańska z Poznania, która pisze m. in.:

„Z wielkim zaciekawieniem przeczytałam wasz artykuł pt. „Polubić pracę”, a ponieważ jest bardzo bliski memu sercu, pragnę zabrać głos w dyskusji. Od 1962 roku pracuję w jednej z poznańskich spółdzielni. Wraz ze spółdzielnią rosnę i ja, obecnie jestem kierownikiem działu. Moja praca jest istotą mego życia i nie wyobrażam sobie dnia, kiedy będę musiała odejść. Obecnie tyle pisze się i mówi o dyscyplinie, tyle wymaguje się środków, ażeby ludzie zmotywować do lepszej pracy, gdy tymczasem wystarczy — polubić pracę i wtedy wszystko stanie się proste. W moim zakładzie na przestrzeni lat sto sunki układały się różnie, czasami było ciężko, zdawało się, że ponad siły, jednakże przywiązanie do tego właśnie zakładu, do mojej pracy pozwoliło mi przetrwać ciężkie

Pierwszy odzew

okresy. Potem zmieniło się kierownictwo, wymienili się koledzy, zmienił się klimat pracy; koledzy są życzliwi, zwierzechnie mają dla pracowników uśmiech i dobre słowo oraz cenią ludzi dobrze wykonujących swoje obowiązki. Praca nabrała teraz dla mnie innego jeszcze znaczenia — stała się przyjemnością”.

Nie zawsze ci, którzy szczególnie sumiennie wykonują swoje obowiązki, cieszą się sympatią otoczenia w miejscu pracy. O problemie tym pisze p. Hieronim Kowalski z Kalisza:

„Osobiście bardzo moją pracę lubię i staram się ją wykonywać jak najlepiej. Mam zresztą u kierownictwa mojej instytucji opinię pracownika sumiennego i otrzymuję często do załatwienia takie sprawy, które muszą być wykonane szybko i dokładnie. Chciałoby mi się, aby moje „zrywanie” się psuło im sytuację w biurze. Prawda, że chcąc nie chcąc muszę na skutek tego podciągać tempo załatwiania własnych, codziennych spraw i poleceń. Koledzy uważają, że niepotrzebnie przyzwyczajam się z tego, że wszystko można zrobić „od ręki” i „na wczoraj”. Czasem zastanawiam się nad tym, czy warto wytwarzać wokół siebie

atmosferę po trochu niechęci i po trochu zazdrości. Próby rozmów na ten temat, koledzy zbywają dowcipami w rodzaju „rób, rób, a garb ci sam wyrośnie”, a za plecami mówią, że się przymierzam do nowego awansu lub odznaczenia. Chcę przez moje wywody powiedzieć, że można lubić swą pracę, a jednocześnie być przez to trochę jakby na cenzurowanym w zespole, który pracuje zresztą nieźle”.

Częściową odpowiedzią na rozterki naszego kaliskiego czytelnika jest list p. W. J. z Poznania (nazwisko i adres znane redakcji), która pisze m. in.:

„Gorliwość i akuratność pracy nie się nie opłacają, bo można się narażać na różne przydomki. Jestem jednak pewna, że uczucie i sumienne postępowanie w pracy dają o wiele więcej przyjemności niż mactwo i obijanie boków. Tym bardziej, że gdy we własnych mieszkaniach pobumelujemy, to świat się nie zawali, aby jednak nasz kraj stał się bogaty i sławny, trzeba mu oddać wszystkie swoje dobre chęci i zdolności”.

I na koniec jeszcze jedna uwaga, wyjęta z listu p. Franciszka Krawczyńskiego z Poznania:

„Pracę można polubić, jeżeli się widzi perspektywę”.

Naszym pierwszym korespondentem dziękujemy i czekamy na dalsze odpowiedzi na nasze hasło: POLUBIĆ PRACĘ”. (km)

Berlińskim targiem...

Od własnego korespondenta z NRD

Jedną z wielu osobliwości stolicy NRD — Berlina jest, mieszcząca się w pobliżu Alexanderplatz, Berlińska Hala Targowa. Dziś jest to ogromny, o dwóch kondygnacjach budynek przy Alexanderplatz, liczący 6.500 m kw. powierzchni, na której 400 sprzedawców spółdzielczych sprzedaje warzywa, artykuły spożywcze, kosmetyki, różnego rodzaju wyroby z plastiku, drzewa i żelaza, narzędzia dla domowych majsterkowiczów, sprzęt potrzebny dlaikowiczom. Poza tym w hali tej ma swoje stoiska 13 komisantów i 37 prywatnych kupców. Wśród sprzedawanych tutaj towarów bardzo często zobaczyć można wiele wyrobów z Polski. Kto chce naciąć przez konać się jak wielkie postępy poczyniła integracja gospodarcza między krajami wspólnoty socjalistycznej, a przy tym jak wiele daje ona bezpośrednio ludziom może z łatwością zobaczyć właśnie w owej hali. Dziesiątki produktów z ZSRR, Polski, Bułgarii, Rumuni, Węgier znajduje tutaj chętnych nabywców.

Berlińska hala targowa, ta dzisiejsza, nowoczesna, błyszcząca wielkimi płaszczyznami oszklonych stoisk wywodzi swój rodowód ze starej tradycji bo sięgającej 1833 r. Wtedy

to, tam mniej — więcej gdzie dziś stoi na 365 m wysoka wieża telewizyjna zbudowana kosztem ogromnej wówczas sumy 5 mln marek kompleks hal o powierzchni 12 tys. m kw. dla 5.000 kupców tzw. straganiarzy, którzy na swoich stoiskach rozkładali towary przywiezione w 1400 wagonach kolejowych, hale targowe były wówczas centralnym punktem handlowym Berlina.

Po drugiej wojnie światowej hale targowe, tak jak całe miasto były znacznie zrujnowane. Wielkim nakładem pracy odbudowano je i przez następne dwa dziesięciolecia służyły one Berlińczykom. W miarę jednak upływu czasu, hale nie mogły sprostać ani nowoczesnym wymaganiom sanitarnym ani też rosnącemu ruchowi w odbudowanym mieście.

Pod koniec 1973 r. oddano do użytku nową, obecnie tłumnie odwiedzaną halę. Ponad 15 tys. osób codziennie kupuje tutaj setki ton żywności, sprzęt kuchenny i tysiące potrzebnych dla domu drobiazgów. Berlińska Hala Targowa odwiedzają także licznie goście z zagranicy a wśród nich oczywiście nasi rodacy. Nietrudno zauważyć, że z działań matematycznych najlepiej opanowali oni mnożenie. I to przez sześć. Tutaj zdobywa się poszukiwane

kółka do wieszania firan, różne przemysłowe haczyki i wieszaki, śrubki czy też zamki, które tak znakomicie ułatwiają nam życie.

Berlińska Hala Targowa jest estetyczna, funkcjonalna i znakomicie ułatwia dokonywanie zakupów. Starzy mieszkańcy tego miasta pijąc w znajdujących się na piętrze restauracje znakomicie wypielegnowane piwo wzdychają i z sentymentem mówią: „ta hala jest piękna, ale w starych był prawdziwie berliński nastrój” po czym idą na zawsze ciekawą wędrowkę wśród setek stoisk. Jedno co pozostało z dawnych berlińskich hal to humor sprzedawców. Cięty, złośliwy, ale równocześnie serdeczny — taki prawdziwy berliński.

HENRYK TYCNER

Powodzenie

„Dni Warszawy” w Moskwie

Dużym powodzeniem wśród mieszkańców Moskwy cieszą się liczne imprezy kulturalne organizowane z okazji trwających od 15 bm. w stolicy Kraju Rad „Dni Warszawy”.

Z miejsca zdobyła sobie powszechne uznanie, reprezentacyjna wystawa poświęcona szej stolicy. Polski pawilon odwiedzają codziennie tysiące osób. Dodatkową atrakcją dla zwiedzających są projekcje barwnych filmów, wyświetlanych równocześnie na wielu ekranach, pokazy mody oraz możliwość oglądania pa miatkowej fotografii z wystawy.

Przy wypełnionych, szczerze widowiskach odbywają się pokazy polskich filmów i koncerty estradowe z udziałem znanych gwiazd naszej piosenki i muzyki.

W dziesiątkach moskiewskich zakładów pracy, których załogi są zespółowymi członkami Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, odbywają się okolicznościowe spotkania, wieczory artystyczne i wystawy fotogazetek o Warszawie.

PAP

STRONA

GŁOS — 19 IX 1975

3

PLASTYKA

Sztuka reklamy teatru

nych grafików, druków, zapraszające nas z ulicy do teatru, przynależąc, zdawałoby się bez reszty, do świata plastyki, są przecież także częścią teatru. Oglądane obecnie na tej wystawie pobudzają wspomnienia, przywołują pamięć dawno nie istniejących już spektakli i sporo przy tym także mają nam do powiedzenia o samym, wydającym je, teatrze. Jedną na przykład można tutaj dostrzec prawidłowość. Im lepszy jest teatr, tym ciekawsze, także od strony czysto plastycznej, są jego wszelkie wydawnictwa, a przede wszystkim — plakaty. Najlepszym tego potwierdzeniem mogą tu być na przykład wydawnictwa artystyczne Opery Warszawskiej z lat dykcji Bohdana Woźnickiego, reprezentowane przez

znakomite plakaty Lenicy, Młodzieńca i Cieślewicza lub też plakaty wydawane przez warszawski Teatr Dramatyczny, w najlep-

szym jego, związanym z początkami lat sześćdziesiątych, okresie. Siedząc zebrane skrzętnie przez twórców tej wystawy: Zdzisława Schuberta, Wojciecha Makowieckiego oraz Jacka Jaroszyka, prace, składające się na tę wcale spór, liczącą bowiem blisko 200 pozycji katalogowych, ekspozycję, można by zaryzykować jeszcze jedno twierdzenie. Plakat teatralny — tym ciekawszy staje się, im głębsze są związki jego twórców i projektantów z konkretnym, zamawiającym ten właśnie plakat, teatrem. Jeśli plakat jest tylko czysto formalną zabawą elementami plastycznymi, po latach staje się całkowicie martwy, nie mając nam do powiedzenia. Jeśli próbuje zaapelować do wyobraźni widza jakimś nieoczekiwanym

skojarzeniem, związanym ze sztuką a nawet i przedstawieniem, intryguje go, wciąga, pobudza do myślenia. Ugruntowuje w nim przeświadczenie, że jest to dobry

plakat, gdyż ma mu on coś do powiedzenia.

Klasę najwyższą w sztuce plakatu teatralnego przyznałbym natomiast tym drukom, które przy pomocy skrótu plastycznego, symbolu czy metafory podejmują ryzyko własnej interpretacji spektaklu czy utworu. Tego typu plakatów także nie zabrakło na tej wystawie. Jest nim na przykład praca Henryka Tomaszewskiego do warszawskiego przedstawienia „Hamleta”. Pusty tron, przez który przebiega naga czaszka. Trudno wyobrazić sobie równie prostą, skrótową i sugestywną interpretację szekspirowskiej tragedii. Dla tych, którzy oglądali w warszawskim Teatrze Studio „Witkacego” Józefa Szajny przemówić też musi maksymalnie prosty i skrótowy, posługujący się jednym tylko rekwizytem, starym żelazkiem, plakat Tomaszewskiego. Na podobnej zasadzie działa także znakomity, chociaż obcy raczej poetyce tego grafika, plakat Franciszka Starowieyskiego do „Zamku” Kalki.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ



Na zdjęciu: plakat Janusza Wiktorzkiego.

Fot. — I. Lewandowska

Wielkie święto teatru, jakim stać ma się w Poznaniu jubileusz Teatru Polskiego, zobligowało BWA do przygotowania tej wystawy. Wybór, i służy

Książka Marak JULIUSZ SŁOWACKI



Na zdjęciu: plakat Romana Cieślewicza.

Fot. — T. Wójcik

Naciski zbrojeniowego lobby na rząd RFN

Z licznych doniesień prasy wynika, iż zbrojeniowe lobby zachodnoniemieckie nalega na rząd RFN, by udzielił zezwoleń na szerszy eksport broni, co wiązałoby się z rozbudową zachodnoniemieckiego przemysłu zbrojeniowego. W Republice Federalnej istnieje formalny rządowy zakaz eksportowania broni z RFN poza państwa NATO. Ogólnie biorąc każda większa planowana transakcja zbrojeniowa tutejszego przemysłu z zagranicą musi uzyskać akceptację rządu.

Obecnie mnożą się — zarówno w kołach gospodarczych, jak i politycznych — głosy za liberalizowaniem tych przepisów. Zainteresowanie za granicą bronią zachodnoniemiecką jest według prasy bardzo duże. Springerowski dziennik „Die Welt”, chcąc wesprzeć zbrojeniowe lobby lansuje tezę, iż eksport broni mógłby zrehabilitować straty ponieszone wskutek spadku ogólnego eksportu RFN w okresie obecnego kryzysu gospodarczego Zachodu.

Sily postępowe, w tym dość silna lewica socjaldemokratyczna, przeciwstawiają się jednak dalszym ustępstwom wobec zbrojeniowego lobby. Również część prasy uważa plany rozkręcenia eksportu broni za ryzykowne pod względem politycznym. (PAP)

Pomoc harcerzy, studentów i młodzieży robotniczej na placu budowy

Rosną mury Centrum Zdrowia Dziecka

Pracownicy spędzili tegoroczne lato załoga Warmińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego — generalnego wykonawcy Centrum Zdrowia Dziecka. Postęp robót w miesiącach letnich był wyjątkowo szybki. Robotnikom z Olsztyna pomagali harcerze, studenci i młodzież robotnicza z całej Polski, a także uczestnicy młodzieżowego Międzynarodowego Obozu Pracy z 11 krajów — nie tylko europejskich, ale również z Algierii, Iraku, Syrii i Kuby.

Tempo prac na budowie nie słabnie. Najbardziej zaawansowany jest obecnie budynek „A”, w którym mieścić się będą liczne poradnie. Trwają już roboty wykończeniowe. Układa się tynki wewnętrzne, instalacje wentylacyjne i klimatyczne, kanalizację oraz co. Przed zimą położony zostanie dach, uruchomi się też centralne ogrzewanie. W bloku „B” trwa montaż konstrukcji stalowych, który ma być wykonany do końca września, a w bloku „C” stawia się ściany osłonowe oraz ścianki działowe.

Wszystkie te trzy pawilony — mieszczące większość poradni, przychodni i laboratorii, mają być ukończone w stanie surowym — zgodnie z planem — jeszcze przed zimą. Następnie będą tu prowadzone prace wykończeniowe i ogrzewcze, a w przyszłym

roku budynki te mają być oddane do użytku — jeszcze nie na potrzeby właściwego centrum, ale do wykorzystania przez szpitalnictwo.

W wyniku prac przy budowie największego gmachu szpitalnego — 13-kondygnacyjnego wieżowca, w którym mieścić się będzie m. in. 8 oddziałów, przychodnia, zakładowa, dział zabiegowy i rehabilitacji, wzniesiono już konstrukcję stalową do 10 kondygnacji. Pod pawilony przeznaczono na zaplecze szpitala kładzie się obecnie żelbetowe płyty fundamentowe.

Z głównych budynków centrum na rozpoczęcie prac budowlanych oczekują jeszcze dwa pawilony, bezpośrednio sąsiadujące z wieżowcem.

Lato przyniosło znaczną ilość dalszych wpłat na konto centrum, zarówno z kraju, jak i zagranicą. M. in. komba-

tanci, uczestnicy, „Spotkania Polonijnego-75” przekazali ponad 1500 dolarów. Japoński koncern Shin Etsu Chemical Ltd wpłacił 500 000 dolarów. Napłynęły też cenne dary. Firma Siemens np. przekazała własnej produkcji minigraf EEG — przyrząd wartości 50 000 marek, przeznaczony do badań mózgu u dzieci.

Obecnie stan konta centrum wynosi ponad 494 miliony złotych i przeszło 1,9 mln dolarów. (PAP)

W Koninie

Wrzesień miesiącem wynalazczości

W Kopalni Węgla Brunatnego Konin, wrzesień ogłoszono miesiącem wynalazczości. Dyrekcja, przy współudziale zarządu zakładowego ZMS, Rady Zakładowej, NOT-u i Stożaryszczyń Inżynierów i Techników Górniczych, ogłosiła cztery konkursy wynalazcze: na najlepszy projekt miesi, na debiut wynalazczy, na najlepszy projekt młodzieżowy i konkurs pod hasłem „Czy znasz prawo wynalazcze”. Organizatorzy, obok dyplomów i wyróżnień przewidzieli także ponad 20 tys. zł na nagrody dla laureatów poszczególnych konkursów. We wrześniu na odkrywcę „Kazimierz” odbędzie się także organizowana na raz pierwszy w kopalni giełda projektów wynalazczych. (PAP)

Kolejny tom

„Dzieł wszystkich” J. Iwaszkiewicza

W sprzedaży ukazał się kolejny tom „Dzieł wszystkich” Jarosława Iwaszkiewicza, wydawnictwa „Czytelnika”. Jest to „Zmowa mężczyzn”, powieść napisana w 1930 r., odzwierciedlająca niepokój i problemy tamtych lat. Jej akcja rozgrywa się w Kielcach i Paryżu. Zestawienie tych dwóch ośrodków: polskiej prowincji lat dwudziestych i stolicy świata, za jaką był Paryż uważany od wieków, posłużyło autorowi do przeprowadzenia analizy stanów psychicznych bohaterów wyrwanych w pogoni za karierą z własnego środowiska. (PAP)

Czy rozsadek zwycięży?

echa naszych publikacji

Dwudziestego sierpnia br. zamieściliśmy na łamach „Głosu” reportaż Kazimierza Marcinkowskiego pt. „Czy rozsadek zwycięży?” O nową publikację był spór pomiędzy właścicielami dwóch gospodarstw we wsi Konarskie koło Kórniku (woj. poznańskie). Chodziło o to, że obywatel Walenty N. zabierał wjazd do stodoły obywatela Walerii M. (imiona i inicjały uczestników sporu zostały zmienione), motywując swój sprzeciw tym, że jego antagonista wykonał wjazd tak, że ten, który jest jego własnością. Relacjonując tę sprawę odwołaliśmy się do poczucia rozsądku jako jedynego wyjścia z tej zagniatanej sprawy.

Po ukazaniu się naszej publikacji, do redakcji nadeszły dwa listy. Nadawczynią obydwu była ob. Bolesława Sosnowska ze wsi Konarskie, rzeczniczka właściciela gospodarstwa (w reportażu mowa była o jej mężu określonym mianem Walentego N.). Treść pierwszego listu były zarzuty mające świadczyć o stronniczości i braku obiektywizmu reportażu.

W drugim liście ob. B. Sosnowska powołuje się na pismo Wydziału Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu z 30. VIII. 1975 oraz

załączoną doń mapę sytuacyjną swojej nieruchomości. Z mapy tej wynika, że sporna brama wjazdowa usytuowana jest w ogrodzeniu graniczącym z nieruchomością ob. B. Sosnowskiej, która — tym samym — miała prawo zabronić sąsiadom wjazdu przez swój teren do cudzej stodoły.

Rzecz w tym, że tego prawa autor naszej publikacji nie negował, wspominając również o szkicu geodezyjnym (który zawierał jedynie drobne uchybienie formalne). Istota sprawy — trzeba to powtórzyć jeszcze raz — leży nie w sferze stosunków prawnych, lecz stosunków między ludzkich. To, że ob. B. Sosnowska ma prawo zakazać sąsiadom wjeżdżania (zresztą przez kilka dni w roku) wozem ze zbożem do ich stodoły, przez kawałek swego gruntu, nie zmienia faktu, że postawa taka w określonej sytuacji spowodowała konflikt, którego rozmiary wykroczyły daleko poza rangę meritum sprawy. Tej sprawy, której mogło w ogóle nie być, gdyby obydwie strony wykazały więcej dobrasądzkiej woli i wzajemnego zrozumienia.

Dlatego pytanie — co dalej — pozostaje nadal aktualne. Na szczęście do przyszłorocznych zbiorów jest dość czasu na gruntowne przemyslenie postaw oraz znalezienie — przy pomocy Urzędu Miasta i Gminy w Kórniku — rozsądnego i trwałego rozwiązania. (km)

SPORT-SPORT

Niespodzianki w europejskich pucharach

W minioną środę rozegrano spotkania eliminacyjne europejskie puchary w piłce nożnej. Podobnie, jak i w przeszłości nie obeszło się bez niespodzianek, choć — jak na razie — żaden z faworytów nie stracił szans na awans do następnej rundy. Zgodnie z oczekiwaniami dobrze wystartowały zespoły polskie.

Mistrz kraju, chorzowski Ruch wygrał z fińskim zespołem Kuopion Palloseura 5:0 (3:0), zdobywca Pucharu Polski, rzeszowska Stal pokonała w Norwegii Skeid Oslo 4:1 (1:0). W pucharze UEFA Stal Mielec wygrała w Danii z Holbaek 1:0 (0:0) i tylko wrocławski Śląsk przegrał w Szwecji z Gais Goeteborg 1:2 (0:1).

Najbardziej nieoczekiwany mecz dotarł z Lahti, gdzie miejscowy zespół Lahden Reipas zremisował w Pucharze Zdobywców Pucharów z angielską drużyną West Ham United 2:2. W tym samym stosunku mistrz ZSRR kijowskie Dynamo zremisowało w Pireusie z Olimpiakosem 2:2, a mistrz RFN Borussia Moenchengladbach także straciła punkt i to na własnym boisku ze Svarowskim Innsbruck 1:1, wreszcie w Pucharze UEFA Feyenoord Rotterdam przegrał z Ipswich Town 1:2.

Poniżej podajemy pozostałe wyniki:

PUCHAR EUROPY	
Ujpest Dozsa Budapeszt	— FC Zurich 4:2
Real Madryt	— Dinamo Bukareszt 4:1
Kopenhaga BK	— St. Etienne 0:2
Glasgow Rangers	— Bohemians Dublin 4:1
Slovan Bratislava	— Derby County 1:0
Benfica Lizbona	— Fenerbahce Stambul 7:0
Linfield FC	— PSV Eindhoven 1:2
Jeunesse Esch	— Bayern Monachium 0:5
CSKA Sofia	— Juventus Turyn 2:1
Floriania la Valetta	— Hajduk Split 0:5
Malmoe FF	— FC Magdeburg 2:1

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCCHARÓW	
Vejle BK	— FC Den Haag 0:2
Valur Reykjavik	— Celtic Glasgow 0:2
Eintracht Frankfurt	— FC Coleraine 5:1
Rapid Bukareszt	— Anderlecht Bruksela 1:0
Haladas Szombathely	— Valetta FC 7:0
Ararat Erewan	— Anorthosis Famagusta (Cypr) 0:0

Przed meczem Lech—Stal Rzeszów

Zwycięstwo piłkarzy Lecha we Wrocławiu sprawiło, iż wielu sympatyków piłkarstwa zamierza obejrzeć najbliższy ligowy mecz kolejarzy w Poznaniu. Przeciwnikiem jedenastki Karweckiego i Jakóbca będzie rzeszowska Stal — beniaminek ekstraklasy, zdobywca Pucharu Polski. Jeszcze można na bywać bilety na to spotkanie, które odbędzie się jutro, 20 bm. o godz. 15.30 na stadionie Warty im. 22 Lipca. Przedprzedaż prowadzi sekretariat Lecha dzisiaj w godz. 8-17 i jutro w godz. 8-12. (ad)

Nasi zapaśnicy wrócą bez medali

Ostatni Polak który jeszcze wczoraj walczył w zapaśniczych mistrzostwach świata w stylu wolnym — Henryk Mazur w wadze do 82 kg, został wyeliminowany. Polak po bardzo zaciętym i wyrównanym pojedynku przegrał 3:1 (w małych punktach 4:4) z mistrzem Europy Bułgarem Isaiem Abilowem.

Tak więc tym razem zapaśnicy stylu wolnego wracają bez medali. W 3 wadach wyłoniono już mistrzów. W wadze do 48 kg mistrzem świata został Hafan Issajew (Bułgaria), który obronił tytuł zdobyty w ub. roku oraz w wadze do 57 kg Masao Arai (Japonia), a w wadze do 82 kg Adolf Seger (Szwajcaria). (PAP)

Hokej na trawie

Piast Gliwice	—	Górnik Siemianowice 0:3
Siemianowiczanka Siemianowice	—	AZS Katowice 0:0
Sparta Gniezno	—	LKS Rogowo 1:3
Sparta Wrocław	—	Grunwald Poznań 0:6
1. Warta	5	9:1 17:3
2. Polonia	5	9:1 15:2
3. Grunwald	5	8:2 12:1
4. AZS	5	7:3 3:1
5. Lech	5	6:4 12:2
6. Siemianowiczanka	5	6:4 4:2
7. LKS Rogowo	5	6:4 9:11
8. Górnik	5	5:5 4:3
9. Sparta Gniezno	5	3:7 8:8
10. Stella	5	1:9 3:13
11. Piast	5	0:10 0:17
12. Sparta Wrocław	5	0:10 1:25

FC Bazylea	—	Atletico Madryt 1:2
Panathinaikos Ateny	—	Sachsenring Zwickau 0:0
Sturm Graz	—	Slavia Sofia 2:1
Wrexham FC	—	Djurgarden Sztokholm 2:1
Besiktas Stambul	—	AC Fiorentina 0:2
Rome Farm Dublin	—	FC Lens 1:1
Borac Banja Luka	—	US Rumelange 0:0
Spartak Trnava	—	Boavista Porto 0:0

PUCHAR UEFA	
Everton	— AC Milan 0:0
Roma	— Dunav Ruse 2:0
Hibernian Edynburg	— Liverpool 1:0
FC Carl Zeiss Jena	— Olympique Marsylia 3:0
FC Antwerpen	— Aston Villa 4:1
Torpedo Moskwa	— Napoli 4:1
Czernomoriec Odessa	— Lazio Rzym 1:0

Marian Cegła przewodniczącym WFS

W Poznaniu odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Federacji Sportu, poświęcone m. in. zmianom w tej organizacji, związanym z nowym podziałem administracyjnym kraju.

WFS w Poznaniu będzie miał zasięg międzywojewódzki i obejmie Kalisz, Leszno, Poznań, Piłę i Konin. Przedstawiciele tych województw wejdą w skład zarządu WFS.

Na stanowisko przewodniczącego Wojewódzkiej Federacji Sportu powołano Mariana Cegłę, dotychczasowego przewodniczącego Sekcji Piłki Nożnej WFS.

Walc Spotkanie władz województwa z kajakarzami

Ostatnie liczne sukcesy kajakarek i kajakarzy Orli Walcz (woj. piłskie) stały się przyczynkiem do wtorkowego spotkania z nimi gospodarzy województwa. Reprezentowali ich: sekretarz KW PZPR — Marian Cybulski i wicewojewoda — Mieczysław Lepczyński, obecny był nadto sekretarz generalny Polskiego Związku Kajakarskiego — Edward Serednicki. Pogratulowali oni 120 członkom sekcji dobrej passy na różnych tegorocznych zawodach, poczynając od mistrzostw świata w Belgradzie (Górecki i Koltan zajęli VI miejsce), poprzez mistrzostwa Polski w Poznaniu (ta sama para zdobyła 2 medale złote i 1 srebrny), a skończywszy na Centralnej Sparta kiadzie Młodzieży w Augustowie, gdzie walczyli wywalczyli 9 medali. Zawodnicy i działacze sekcji dzielnili się po tem z gośćmi spotkania swoimi radościami i troskami. Na jego zakończenie, przekazano Orłowi okazały puchar od wojewody piłskiego za całokształt dorobku sportowowychowawczego; rozdano też wiele nagród i upominków. (bop)

Brazowy medal polskiego sztangisty

W trzecim dniu odbywających się w Moskwie mistrzostw świata i Europy w podnoszeniu ciężarów do walki o medale w wadze piórkowej stanęło 18 zawodników. Tytuł mistrza świata zdobył Georzi Todorow (Bułgaria), który wynikiem 285 kg poprawił o 5 kg własny rekord świata. Srebrny medal wywalczył Nikołaj Kolesnikow (ZSRR) — 277,5 kg, a brązowy reprezentant Polski Antoni Pawlak.

Koszykarki Ostrowii grają w NRD

Koszykarki Ostrowii Ostrow (woj. kaliskie) pilnie przygotowujące się do mistrzowskich rozgrywek o awans do II ligi, wyjechały do NRD. Podejmują je klub z Kto Lauchhammer koło Drezna, z którym utrzymują sportowe kontakty. Od dziś do poniedziałku (22 bm.) ostrowianki biorą udział w tradycyjnym międzynarodowym turnieju o wielką nagrodę tego miasta. (bop)

KSIAZKA

Społeczne funkcje marksistowskiego światopoglądu

Określony pogląd na świat, zwany w skrócie światopoglądem, w warunkach współczesnej cywilizacji odgrywa coraz większą rolę w ocenie postaw i zachowań zbiorowości społecznych i jednostek. Pojęcie „światopogląd” służy do oznaczenia najogólniejszych przekonań o naturze świata i człowieka, o sensie życia jednostkowego i społecznego. Światopogląd kształtuje postawy wobec rzeczywistości przyrodniczej i społecznej, wobec historii, wpływa na kierunki poszukiwań optymalnego dla człowieka systemu wartości, motywów jego postępowania i dążeń życiowych.

Systemów światopoglądowych jest wiele. Szczególne walory ma marksistowski pogląd na świat. Jest to typ światopoglądu w pełni konsekwentny i całościowy, światopogląd ten jest systemem spójnym, logicznie uporządkowanym, zawierającym propozycję teoretyczną opartą na przesłankach naukowych i wytyczającym kierunki orientacji ideowo-politycznej.

Na naszej drodze wiedzącej do rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego powstaje potrzeba ugruntowania i coraz szerszego popularyzowania wartości światopoglądu marksistowskiego. Tym potrzebom wychodzi naprzeciw wydana ostatnio książka Władysława Loranca pt. „Marksistowski pogląd na świat”. Pamiętając przede wszystkim o kandydatkach do partii, autor podkreśla, że jest rzeczą niezmiernie istotną, aby z własnej inicjatywy i własnym wysiłkiem zbu-

dować swój polityczny pogląd na świat. Książka służy tej właśnie potrzebie.

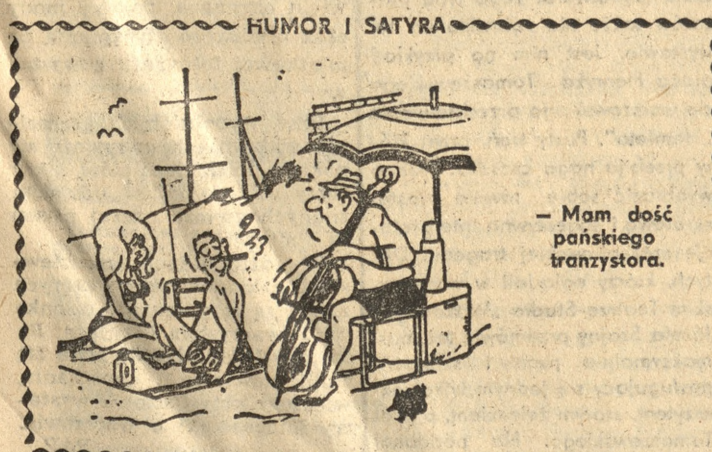
Książka składa się z sześciu rozdziałów, z których pierwszy pt. „Wstęp do partii” zawiera trafne wskazówki jak postępować powinien kandydat do partii w ciągu jednego roku oddzielającego od definitywnego przyjęcia do szeregów PZPR. Powinien dobrze poznać tradycje partii, podstawy jej ideologii, a przede wszystkim program. Przyczyny ubiegania się o przyjęcie do partii powinny stać się jasne i bardziej jednoznaczne. Autor wyjaśnia przeżyście dlaczego podstawą, na której każdy związany z partią człowiek powinien oprzeć swój pogląd na świat jest teoria marksizmu-leninizmu.

W rozdziale II pt. „Tradycje odległe i najbliższe” przedstawione są: historyczny zarys rozwoju idei postępu społecznego, tradycje i proces, w którym narasta siła klasy robotniczej oraz dziedzictwo Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Rozdział III traktuje o podstawach ideologii marksistowskiej. Autor odpowiada między innymi na pytanie: jak działać, jak żyć?, sięga do podstaw moralnej orientacji, rozważa też problem kształtowania potrzeb estetycznych.

W rozdziale IV pt. „Nasz program społeczno-gospodarczego rozwoju Polski” czytelnik pogłębia swą wiedzę o partii, jako kierowniczej sile narodu.

Współczesne problemy ru-



UWAGA!

NOWY SKLEP

PEWEX-u...



PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO „PEWEX”
Oddział w Poznaniu

ZAPRASZA

DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU W POZNANIU, DZIERŻYŃSKIEGO 23

(narożnik ul. Kwiatowej)

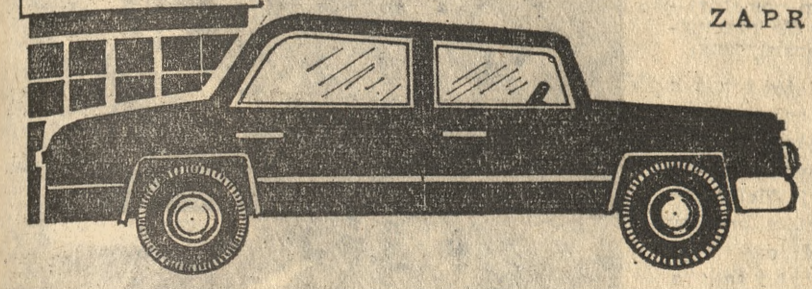
Polecamy

- ♦ płytki ceramiczne i wykładziny podłogowe, urządzenia instalacyjno-sanitarne, kotły c.o.,
- ♦ elementy budowlane z kamienia naturalnego, maszyny i urządzenia,
- ♦ artykuły elektrotechniczne, kable i przewody,
- ♦ wyroby hutnicze,
- ♦ także akcesoria samochodowe, upominki.

SPRZEDAŻ ZA WALUTY WYMIENIALNE I BONY TOWAROWE BANKU PKO SA. — CODZIENNIE OD GODZ. 10 DO 17, A W PONIEDZIAŁKI OD 12 DO 17.

ZAPRASZAMY

5285-K1



Sprzedam tanie pianino Fibiger, skordeon, kórecz ko dziecięce, Poznań, Swierczewskiego 134c m. 3, wieczorem. 22805g

Sprzedam maszynę do mielenia mięsa „Wilk”. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 22811g.

Sprzedam kozuch damski rozmiar 48/108. Raszynska 42b m. 14, zgłoszenia po godz. 16. 22821g

Sprzedam organy elektro nowe Junost i Transistion AB-1. Poniec, ul. Kościel na 7 woj. leszczyńskie, oglądać po 16. 22830g

Sprzedam tanie komplet wypoczynkowy. Os. Pow stań Narodowych 24 m. 7. 22800g

Sprzedam tanie pianino „Ecke”, metalowa płyta. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 22827g.

Jadalnię, zegar, dobry stan, sprzedam korzy stnie. Strzelecka 30 m. 8. 22851g

Sprzedam piec kuchenny produkcji NRD oraz łódź żaglową P-15, stan ideal ny, ul. Wiśłana 30, tel. 440-54. 23022g

Sprzedam wózek głęboki niemiecki, ul. Dzierżyń skiego 162a m. 2. 23113g

Sprzedam pianino płyt metalowa, tel. 638-06. 23120g

Sprzedam łódeczko z ma teracem, tapetę, urządze nie do moherowania. Po znań, ul. Winogrody 131. 23129g

Sprzedam kalkulator z pamięcią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23183g.

Sprzedam małe pianino z płytą metalową marki „Thurner” stan dobry. Noskowskiego 2 m. 14 godz. 16-19. 23199g

Maszynę do szycia Singe ra, stary typ, radio Stoli ce sprzedam. Grupańska, Głogowska 142. 23207g

Wózek dziecięcy głęboki prod. NRD w bardzo dob rym stanie sprzedam, tel. 473-18, godz. 15-19. 23213g

Sprzedam futro z merlu szek — białe na wzrost 184 cm. Poznań, Os. Pia stowskie 102 m. 51 od godz. 19. 23217g

WOJEWÓDZKI

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

OŚRODEK SZKOLENIA ZAOCZNEGO

w POZNANIU, ul. Kościuszki 57
telefon 594-86 wewn. 18, 548-47

ORGANIZUJE

ZAOCZNE (konsultacyjne) KURSY

1. przemysłowe i rzemieślnicze przygotowujące do egzami nów kwalifikacyjnych (kwalifikowany w zawodzie, cze ladnik i mistrz) we wszystkich zawodach,
2. wiejskich rzemieślników budowlanych,
3. kroyu i modelowania dla szlachodników i mistrzów,
4. kierowców mechaników samochodowych,
5. kreśleń technicznych w grupie mechanicznej i budowlanej.

Konsultacje odbywają się w Poznaniu co drugą niedzielę. Pierwsze konsultacje odbędą się o godzinie 8.00 w następu jących terminach:

21. 9. 75 r. — dla krawców, fryzjerów, piekarzy, wędliniarzy, kucharzy, kelnerów.

28. 9. 75 r. — dla kreśleń technicznych w grupie budowlanej i mechanicznej, zawodów różnych jak: zdunów, dekarzy, szklarzy, tapicerów, złotników, kamieniarzy, kominiarzy, zegarmistrzów i inne.

UWAGA! Druga konsultacja dla zawodów metalowych, kierowców mechaników samochodowych, me chaników maszyn i urządzeń rolniczych, mala rzy odbędzie się 28. 9. 75 r., na której będą przyjmowane dalsze zapisy.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA
SEKRETARIAT ZAKŁADU W GODZINACH OD 8.00—20.00.

4475-K1

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy „Reklamodruk” w Pozna niu, ul. Żydowska 15/18, tel. 547-64 z trudni SKŁADACZY RĘCZNYCH. 5030-K1

- operatorów koparek z prawem jazdy na ciągniki,
- kierowców z II kat. prawa jazdy,
- uczniów w zawodzie monter instalacji sanitarnych
- elektrymontera, blacharza.

Zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolni czego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59-a, tel. 742-01 wew. 66. Dojazd autobusem MPK nr 62 z Bataj.

Do pracy dowozi autobus przedsiębiorstwa. Dla pracowników zamiejscowych kwatery. 5108-K1

Praca Nauka

Panienska do szycia oraz uczennice potrzebne. Pracownia kaletnicza, Gru górz, Stęszewska 56. 24969g

Poszukuję pracowników do produkcji gipsu. Zgłoszenia Poznań, ul. Cho dziska 1/3 Smochowice, tel. 422-07. 24972g

Przyjmę uczennicę lub ucznia oraz krawca. Krawiectwo miarowe. Wiś niewski, Mateckiego 4 m. 25. 23306g

Wpisy na zaoczne (kore spondencyjne) kursy kre śleń budowlanych, instalacyjnych, maszynowych, oraz kalkulacji i kosztory sowania inwestycji przy jmuje, szczegółowych pi semnych informacji udzie la „Wiedza”, 31-138 Kraków, ul. Spasowskie go 8. 2104-K2

Tańców towarzyskich wy uca Adela Szczurkówna Poznań, al. Marcinkow skiego 2a, parter. 22801g

Kupno Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Ofer ty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 22825g.

Kupię piec c.o. 6-8 m. Oferty „Prasa” Grunwal dzka 19, dia 22826g.

Bony PeKaO kupię. Ofer ty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 22846g.

Zegar wiszący, starodaw ny oraz stojący kupię. Oferty „Prasa” Grunwal dzka 19 dia 22899g.

Kupię bony PeKaO. Ofer ty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 22902g.

Kupię bony PeKaO. Ofer ty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 22952g.

Kupię garaż blaszany. Oferty „Prasa”, Grunwal dzka 19 dia 23161g.

Kupię dywany perskie w dobrym stanie. Tomasz Dąbrowski, 01-892 Warsza wa, Duracza 14/36. 2116-K2

Kupię maszynę do ście niania skór. Poznań, ul. Głogowska 87 (pracownia obu wia). 23032g

Świece samochodowe 14 mm używane w każdej ilości kupuję, w soboty od 10-14 Kamiński ul. Sikor skiego 16, w podwórzu. 21372g

Sprzedam Junaka w dob rym stanie. Tel. 702-31, po 16. 24992g

Sprzedam młocarnię MSC 7 nową z prasą. Edmund Maszkowski poczta Zale sie Wielkie woj. leszczyń skie. 1170p

Sprzedam inspekt (belgi kę) dwusposadowy z okna mi tel. 703-34. 23114g

Sprzedam betoniarke 150 l. spawarkę transformato rową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 22786g.

Sprzedam asparagus szpenger 1500 doniczek. Poznań, Psarskie 3. Wo jewoda. 23004g

Lokale

Młode małżeństwo pilnie poszukuje pokoju na krót ki okres. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 24526g.

Zamienię mieszkanie kwa terunkowe samodzielne 3 pokoje, kuchnią, łazienką, przedpokój w Rawiczu na M-4 w Poznaniu lub pe ryferie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 1172p.

Zamienię M-4, Dęblec na podobne lub większe w dzielnicy Jeżyce, Grun wald, Stare Miasto. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 24408g.

Nieruchomości

Kupię mieszkanie w willi lub pół domu. Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldz ka 19 dia 24809g.

Sprzedam kuźnię 0,19 ha oraz 0,34 ha ziemi z praw em zabudowy przy szo sie poznańskiej w Frankli nowie nadającej się na ogrodnictwo lub zakład rzemieślniczy. Michno, Franklinów 47, 63-400 Ostrów. 20700g

Sprzedam nowy dom pię trowy oraz budynek gos podarczy, przy przystan ku autobusowym w Dłużynie 10, 64-140 Włoszako wice woj. leszczyńskie, 2 km od letniska Boszkowo. Na listy nie odpowiadam. 1171p

Samochody

Sprzedam zmodernizowa ną Syrenę 104, ul. Ostro bramska 30 m. 1. 1168p

Sprzedam Flata 1300 MR 1975 r. ul. Brzezińska 4 m. 7, po godz. 16. 24968g

Sprzedam „Zuka” po ka pitałnym remoncie. Bara nowo, Włosenna 21. 24967g

9. IX, w kinie „Osiedle” zgubiono okulary. Uczci wego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Głogowska 123 m. 8. 24776g

13. 09. 75 zaginął w okoli ci Marszałkowskiej pies ratlerek czarny (staryszka). Informacje, zwrot za wynagrodzeniem telefon 67-55-51. 24937g

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu, ul. Starolecka 18

PRZYJMUJĄ ZAPISY UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przyzakładowej na rok szkolny 1975/76

w następujących zawodach:

1. APARATOWY PROCESÓW CHEMICZNYCH (konfektioner, wulkanizator, walcownik, wytłaczarkowy, kalandrowy)
2. MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH (tokarz, ślusarz, frezer)

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej. Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

I roku nauki 300,— zł miesięcznie
II roku nauki 500,— zł miesięcznie
III roku nauki 780,— zł miesięcznie + 20 proc. premii

Ponadto za dobre oceny w nauce uczniowie otrzymują dodatkowo nagrody pieniężne. Z chwilą ukończenia szkoły i podjęcia pracy w PZOS „Stomil”, absolwent otrzymuje jedno razowo specjalną premię finansową. Przez cały okres nauki uczniowie korzystają z pełnych świadczeń przysługujących pracownikom Zakładu jak: odzież ochronna, ubrania, koszule i obuwie wyjściowe, posiłki regeneracyjne, opieka lekarska, nagrody z podziału funduszu.

Po ukończeniu szkoły absolwentom gwarantuje się pracę w Zakładach oraz możliwość kontynuowania nauki w trzy letnim Technikum Chemicznym.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje: Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego PZOS „Stomil” w biu rowcu, pokój nr 1 (parter), tel. 78-75-10, 78-75-11.

4360-K1

W dniu 15 września 1975 r. zmarł tragicznie ceniony pracownik naszego Przedsiębiorstwa

koł. RYSZARD NADOLNY

Rodzinnie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy
Poznańskiej Fabryki Maszyn Pakujących „Spomasz” w Poznaniu. 1017-K3

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 17 września 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż i ojciec

JERZY GRZESIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

żona z synkiem i rodziną

Os. Przyjaźni 9 m. 50.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 25031g

† Dnia 17 września 1975 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz drogi mąż, ojciec, test i dziadek, przeżywszy lat 85, sp.

STANISŁAW STRZYKAŁA

ppor. rezerwy, członek ZBoWiD, długoletni pracownik rzeźni w Grodzisku.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA 25046g

† Dnia 18 września 1975 r. zmarł w Bogu nasz ukochany, drogi mąż, ojciec i dziadziuś, sp.

LEON PAWŁOWSKI

przeżywszy lat 76

W głębokim smutku pogrążone

żona, dzieci i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 września bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 25066g

† Dnia 18 września 1975 r. zmarł w Bogu po długich cierpieniach nasz kochany ojciec, test i dziadek

ANTONI MIELOCH

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 21. bm. o godz. 13.30 w Księżu Wlkp.

O bolesnej stracie z wielkim żalem zawiadamia

RODZINA 25064g

† Dnia 17 września 1975 r. zmarł nasz ukocha ny ojciec, test i dziadek, przeżywszy lat 65, sp.

BOLESŁAW DĄBKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 9.40 w Poznaniu na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 25065g

Chodzież, Plac Kopernika 6.

S. + P.

mgr KAZIMIERZ

BAHRYN - KAMIŃSKI

zmarł w Bogu dnia 18 września 1975.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 8 na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym żalu pogrążeni

żona i synowie

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 25060g

† Dnia 17 września 1975 r. zmarł w Bogu mój kochany mąż i najlepszy przyjaciel, nasz ukochany brat, szwagier, stryj i wujek, sp.

BRONISŁAW BRUCKWICKI

uczestnik powstania wielkopolskiego

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona, siostry i rodzina

ul. Wawrzynińska 6 m. 6. 25067g

Zguby Różne

Zgubiono prawo jazdy kat. ciągnikowo - moto cyklowe nr 6128/66 wyda ne przez Wydział Komu nikacji PRN w Kościanie na nazwisko Bogusław Buśka zam. Bucz 48, woj. leszczyńskie. 1164p

9. IX, w kinie „Osiedle” zgubiono okulary. Uczci wego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Głogowska 123 m. 8. 24776g

13. 09. 75 zaginął w okoli ci Marszałkowskiej pies ratlerek czarny (staryszka). Informacje, zwrot za wynagrodzeniem telefon 67-55-51. 24937g

† Dnia 17 września 1975 r. zmarł nagle w wie ku 38 lat, nasz najlepszy, ukochany mąż, ta tuś, jedyny syn, zięć i szwagier

TADEUSZ DURA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona z dziećmi, rodzice i rodzina

Luboń, ul. Migalli 2. 24977g

† Dnia 17 września 1975 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach w 13 roku życia przestało bić serce naszej najdroższej córki, najukochań szej wnuczki

IWONKI JANKOWIAK

w nieutulonym żalu pogrążeni

rodzice i rodzina

Pogrzeb odbędzie się dnia 20. 9. 1975 r. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Poznań, Smolna 5.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 24966g

Sprzedam BMW 340, z 1980 r. ul. Rycka 24 m. 14. 22813g

Przedsiębiorstwo Przem yśtu Gastronomicznego Od dział Restauracji unie ważna zagubiona pieczą ke o treści: PPGP — Od dział Restauracji „Małta ska”. 5120-K1

Naprawa lodówek spręż arkowych. Łukaszcwski tel. 740-87. 22641g

Zawiadamiamy PT Klien tów, że perukarki pracu jące w Zakładzie peru karskim przy ul. Matejki 68 przeniosły się do zakła du perukarskiego ul. Kas przaka 3. 23638g

Zakład usługowy — W. Misuriewicz — bezpytowo cyklinuje parkiety, malo wanie podłogi — lakierni je. Telefon 67-46-28. 24973g

WSP „Usługa” poleca usz czelnianie okien taśmą al uminiową. Zgłoszenia: Mi ckiewicza 27 m 1 tel. 479-81 22323g

Usługi dla ludności wyko nuje! Podkładki gumowe pod blaski do eternitu, uszczelki do kranu, ochro ny gumowe przeciwbłotne do motorowarów, motocy klów, samochodów Dacia, Fiat 126, 127 i do pozosta łych typów oraz furgone tów, przyczep. Roman To maszewski Poznań, Sosno wa 35. 23345g

Wzręm w dzierżawę obor e. Oferty „Prasa”, Grun waldzka 19, dia 22359g.

Kożnaski farbuję, odwie ża — Farbiarnia Futer Po znań, Mostowa 28. 22372g

Szukam garażu Łazarz — Górczyn. Platne rok z gó ry. Oferty „Prasa”, Grun waldzka 19, dia 22398g.

Młodemu sadownikowi dam pokój za opiekę nad sadem (54 drzewa). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 22406g.

Parkiety cyklinuje, ukła dam wykładziny podłogo we. Nowak. Tel. 739-58. 22427g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” kod 61-707 Poznań, Libelta 29 poleca swoje usługi w kojarze niu małżeństw. Czynne godz. 15-19. 22880g

Kawaler rzemieślnik 42 letni posiadający nieru chomości w Poznaniu po zna pannę dobrą prezen cji, średniego wzrostu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22459g.

Dla siostrzeńca kawale ra 37-letniego pracownika fi zycznego poznaj pannę może być z dzieckiem względnie wdowę. Cel ma trymonialny. Oferty „Pra sa” Grunwaldzka 19 dia 22467g.

Wdowiec starszy uczci wy, bezzdientny, duża emery tura, mieszkanie Pozna niu posłubi bezzdientną ren cistkę średniego wzrostu, szczupłą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22500g.

Samotny 44-letni samo dzielnie mieszkanie, wy kształcenie zawodowe po ślubi ładną panną, doma torkę. Oferty tylko ze zdjęciami, zapewniam zwrot „Prasa” Grunwal dzka 19, dia 22541g.

Pani, samotna lat 31, wzrost 167, z córeczką, mieszkaniem pozna pana do lat 45, lubiącego dzie ci. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwal dzka 19 dia 22549g.

Pani posiadająca wykształ cenie wyższe, nierucho mość, samochód pozna pa na w wieku powyżej lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwal dzka 19 dia 22568g.

Samotni — Biuro Usług Matrymonialnych „Juno na” kierowane przez psy chologa poleca usługi. 28-100 Busko Zdrój, skryt ka pocztowa 92. 2115-K2

TEATRY

POZNAN
OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”
MUZYCZNY — g. 19 „Kiss me Kate”
POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”
NOWY — g. 19 „Skiz”
RAWICZ
„Moralność pani Dulskiej”

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Charley Varlick” i „Michał przywołuje świat do porządku”.
CZARNKÓW: „Pociąg pancerny”.
GNIEZNO Lech: „Synowie szeryfa”; Polonia: „Wielki Gatsby”.
GOSTYN: „Dramat namiętności”.
GÓRA: „Nie unikniesz przeznaczenia”.
JAROCIN: „Awans”.
KALISZ Oaza: „Pojedynek na szosie”; Stylowe: „40 karatów”.
KEPNO: „Nie ma róży bez ognia”.
KONIN: „Zew krwi”.
KOSCIAN: „Joe Kidd”.
KROTOSZYN: „Porwanie”.
LESZNO: „Zachłanne miasto”.
NOWY TOMYŚL: „Dzieje grzechu” i „Ani słowa o futbolu”.
OBORNIA: „Ziemia obiecana”.
OSTRÓW Roma: „Deps” i „Oliver”; Stońce: „Peppino podbija Amerykę”.
OSTRZESZÓW: „Miłość straconą”.
PIŁA Iskra: „Safari 5000”; Korale: „Przedmażeńskie podboje” i „Miasto niezwykle Warszawa”; Sołk: „40 karatów”.
PLESZEW: „Grzech Antoniego Grudy” i „Junga z Floty Północnej”.
RAWICZ: „Czyste ręce”.
SYCÓW: „Niespokojne morze” i „Mr Majestek”.
ŚLUPCA: „Bilans kwartalny”.
SZAMOTUŁY: „Och, jaki pan szalony”.
SREM Stokko: „Kamo — ostatnia misia”.
TRZCIANKA: „Pójdźciez ponad sadem”.
ŚRODA: „Romanca o zakochanych” i „Przygody Huca Fina”.
TUREK: „Pierwsza spokojna noc” i „Drogi do ojczyzny”.
UNIEJÓW: „Rzeka płynie dla zakochanych”.
WAŁCZ: „Za wydrami”.
WAGROWIEC: „Druga twarz ojca chrzestnego”.
WSCHOWA: „Winnetou w Dolinie Śmierci”.
WIERUSZÓW: „Mania wielkości”.
WRONKI: „Jeremiah Johnson”.
WRZESNIA: „Złoto dla zuchwałych”.
WYRZYSK: „Pokolenie”.
ZŁOTÓW: „Miłość szesnastoletków”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Mel. na instrumenty; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Zespół Edwarda Spryki; 10.08 Tańce z oper; 10.30 „Szaleństwo Almayera” ode. 2. pow.; 10.40 Śpiewają Helen Reddy i Drupi; 11.05 Refleksy; 11.05 Nie tylko dla kierołców; 11.12 Z krakowskiej fonoteki; 11.35 Lublin na muzycznej antenie; 12.25 Lublin na muzycznej antenie; 13.05 Melodie kujawskie i paluchki; 13.15 Motospawy; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Kone. muzyki operowej; 14.00 Sport to zdrowie; 14.05 Muzyka ludowa Wielkopolski; 14.30 Przeboje z młodych płyt; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Z polskich łak i lasów; 15.30 Fonoservis; 16.05 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Ciekawostki „Polskich Nagrań”; 17.00 Radiokurier; 17.20 Śpiewa Zdzisław Sośnica; 17.30 W kręgu gitary klasycznej; 18.00 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierołców; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Gwiazdy 7 stolic; 20.05 Reportaż literacki pt. „Bardzo dobre dzieci”; 20.20 Karin Krog śpiewa Gershwin; 20.35 Filmowe przeboje; 21.15 Dzw. plakat reklamowy; 21.33 Muzyczny kalendarz; 22.20 Na trąbce gra G. Jovin; 22.30 Ludzie wielkiej przygody — Kaja; 22.45 Od minaretów; 22.45 Z nagrań „Budki Suflera”; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Granice jazzu.

WIADOMOŚCI: 6.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8.35 My 75; 8.45 Muzyka spod strzechy — Podhale; 9.10 Kl. lic. (biologia); 9.15 Strategia i taktyka badawcza współczesnej biologii; 9.20 J. S. Bach: II Koncert skrzypcowy F-dur; 9.40 Dla przedszkolki: „Zbieramy kasztany”; 10.10 Pisarz i książka — aud. o twórczości J. Wołoszowskiego; 10.30 Rep. z Festiwalu Pianistyk Polskiej w Słupsku; 11.10 Kl. VII (jęz. polski); „Wesele w Lipcach” — słuch. wg fragm. „Chłopów” W. Reymonta; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 W trosce o nasze dziecko; 12.20 10 minut na ludowo; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 Z tasmoteki spikera; 13.10 Kl. IV lic. (zajęcia fakultatywne grupy humanistycznej); „Bohater pozytywny” — co to takiego?; 13.20 G. P. Telemann: Koncert D-dur na trąbce, smyczki i basso continuo; 13.35 Literatura na świecie — „Gardłowa sprawa albo przyszłość” — fragm. pow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14.10 Wieści, lepiej, tańce; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Haydn — Symfonia Es-dur; 15.00 Program dla

Leszczyńskie

Kariera kukurydzy

„Turecka pszenica” — tak w Europie nazywano roślinę o długiej, zielonej łodydze z podłużnymi liśćmi, rozpowszechnioną w państwach lat po odkrywczej wyprawie Kolumba. Dla ówczesnych Turcja leżała na krańcu świata, to i z niej wyciągnięto błędnie rodowód kukurydzy. Tęgo wielkiego żywiciela zawiadzała przeciw światu, przywiezione z Ameryki przez Kolumba, siali w ogrodach hiszpańscy grandowie, ale zielone łodygi nie znalazły uznania jako rośliny ozdobne. Dopiero w 40 lat później mieszkańcy Valladolid, miasta w Hiszpanii, po otrzymaniu w prezencie worka ziaren kukurydzy od osiedleńców w Meksyku, poznali się na zaletach tej rośliny i przez stulecia czerpali z jej uprawy zyski.

Jest to trzecie, po pszenicy i ryżu, zboże na świecie, najbardziej bodaj wydajne, znakomite na pożywienie dla ludzi, niezastąpione jako pasza dla trzody i bydła. Intensywna uprawa kukurydzy pozwala zebrać do 50 kwintali ziarna, a łodygi (400 — 600 kwintali z hektara) doskonale nadają się na paszę po zakiszeniu. Ziarno kukurydzy zawiera wszystkie podstawowe witaminy, związki fosforu i wapnia. Można z niego wyrobić mąkę, kaszkę „mamalygę”, płatki, olej, a nawet... spirytus.

Znam kukurydzą jeszcze z dzieciństwa. Sąsiedzi co roku ją sadzili w ogrodzie pod płotem. Wielu tak robiło, to była dobra karma dla królików. Najnowsza Encyklopedia Powszechna wydana w 1974 roku podaje, że kukurydza jest rośliną ciepłolubną, mającą wysokie wymagania klimatyczne, które ograniczają jej uprawę w Polsce. Rzeczywistość na polach Wielkopolski zadaje

klam temu twierdzeniu. Hiszpanie 40 lat wzdądzali tym najcenniejszym chyba skarbem sprowadzonym z Meksyku, w Polsce nie doceniano jej przez lat 400, ale w końcu i do nas dotarła kukurydza w zwycięskim pochodzie.

Kombinaty PGR w Poznaniu, Leszczyńskim i paru innych województwach zachodniej i południowo-zachodniej Polski zbierają w tym roku kukurydzą z tysięcy hektarów — zarówno odmiany pastewne, do zakiszenia, jak i na ziarno, te najwybredniejsze klimatycznie. W dwa sezony zawiadzała ta roślina pola wielkopolskich rolników. Leszczynscy spółdzielcy deklarują na najbliższe lata obsiewanie kukurydzą 15 procent arealów, a PGR-y nie mniejszą mają na nią chrapkę. W Osowej Sieni koło Wschowy, w Państwowym Ośrodku Hodowli Zarodowej jest „grządka” kukurydzy o powierzchni ni mniej ni więcej tylko 1300 hektarów. I to jakiej kukurydzy. Fachowcy twierdzą, że na polu dyrektora Apolinarskiego wyrosła ona piękniejsza niż w rodzinnej Akwitani w południowej Francji, skąd sprowadzone zostało ziarno.

Z Francji też trzeba importować kombinajny kukurydziane, bo nasz przemysł zupełnie jest zaskoczony nagłą modą na tę nieznaną dotąd szerszej roślinie. W Leszczyńskim kukurydza ma zamiar w niedługim czasie wyprzeć mniej od niej efektywne ziemniaki.

Każdy rolnik z okolic Gostynia, Kościana i Wschowy bez wahania obsieje pole kukurydzą, byle mu zagwarantowano zbiór maszynowy. Bo nie sposób przecie zrywać każdą kółkę ręcznie, to było dobre w ogródku. Nasze „Bizony” — kombinajny zbożowe — można zaadaptować do zbierania kukurydzy, ale to nie zastąpi wielokrotnie wydajniejszych kombinajów, wyspecjalizowanych do żniw kukurydzy. Do tego ostatniego terminu „kukurydziane żniwa” warto już dziś się przyzwyczaić. Za parę lat będą one zapewne niemniej ważną rolniczą kampanią, jak dziś żniwa letnie i zbiory okopowych.

TOMASZ TALARCZYK

Wykonali
zadania 5-latk

Zakłady Aparatury Elektrycznej w Ostrzeszowie mają bardzo ambitną załogę. Wykonała ona już swoje zadania produkcyjne przypadające na obecną pięcioletkę. Plan ten przewidywał produkcję o wartości 388,3 mln zł a 28 sierpnia br. osiągnęła ona sumę 388,5 mln zł. Załoga do końca 1975 roku da dodatkową produkcję o wartości 40 mln zł. Te dobre wyniki załoga uzyskała dzięki dużej dyscyplinie pracy i wzrostowi jej wydajności. (hp)

dziewcząt i chłopców; 15.40 Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16 Uniwersalny ONZ — aud. z udz. prof. J. Gołębiowskiego i sekretarza Polskiego Komitetu do spraw UNESCO Jaromira Ochędusko; 17.25 Audycja oświatowa — „Człowiek i praca”; 17.40 Aud. sportowa: „LZS-y”; 17.50 Radioexpress; 17.55 Poznański koncert żywych; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.00 Manuel de Falla: 7 ludowych pieśni hiszpańskich; 19.15 Język angielski; 19.30 Kone. symf. nagrany w studiu radiowym w Budapeszcie; 19.40 Handel: Concerto grosso B-dur; 21.52 Gra zespołu Michała Urbaniaka; 22.02 Magazyn studencki; 23.00 Świat nowej muzyki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Claude Gode; 23.45 Psałmów na 4 głosy do tekstów Clementa Marota.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Koniec mego życia — gaw.; 7.40 Muzyczna zagrywka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Śledztwo prowadzi radca Heumann” — ode. 6; 9.10 Sympne duety; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Sympne tria; 10.50 „Zwycięzca” — ode. 20; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Sympne kwartety; 12.25 Za kielichem; 13 Powtórka z rozrywki; 14.45 Czytamy pamiętniki Stanisła-

W ostrowskim studium

Uczą się wychowywać

W samej nazwie; Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli (obecnie Studium Wychowania Przedszkolnego) zaznacza się żeński charakter tej placówki. Wiadomo, kobieta rzecz opieką nad maluchami. Jak więc wyobrazić sobie w tej roli pana, kiedy nawet nazwy dla niego brakuje? Tak też o szkole w Ostrowie mówiono popularnie „przedszkolanki”, „wychowawczynie”. Aż tu nagle okazało się, że słusznie nazwę zmieniono, bo od początku tego roku szkolnego uczy się w niej dwóch chłopców.

— Kiedy zgłosili się do nas — opowiada dyrektorka Mięczyńska Cyba — sądziliśmy, że przez pomyłkę, że to jakieś nieporozumienie. Tymczasem wcale nie. Uczą się więc wraz ze swymi 700 koleżkami. Bo tyle właśnie dziewcząt uczęszcza do zespołu szkół objętych wspólną nazwą studium. W jego skład wchodzi sześć lat liceum dla absolwentów szkół podstawowych, dalej — dwuletnie studium pomaturalne oraz kierunek dla pracujących i kurs eksternistyczny.

Do klas młodzieżowych jak i pomaturalnych zgłaszają się dziewczęta (z małymi wyjątkami jak odnotowano powyżej) z terenu całej Wielkopolski. Mieszkają potem bądź w bursie, gdzie szkoła dysponuje 250 miejscami, bądź też na kwaterach prywatnych. Wiele dojeżdża codziennie z podostrowskich miejscowości.

Słuchaczki studium „głębiają” tajniki tych dyscyplin, które potem pomogą im w codziennej pracy z dziećmi. Bo aby wychowywać milusińskich w wieku 3-7 lat, zabawiać ich, potrzebne jest nie tylko wykształcenie ogólne, które zdobywa się w pierwszych 4 latach nauki, ale przede wszystkim wiele umiejętności praktycznych, a co ważniejsze — znajomość psychiki dziecka, jego potrzeb i dążeń. Stąd też wśród przedmiotów zawodowych, figuruje psychologia i pedagogika. Dużą wagę przykładają się również do takich zajęć jak śpiew, muzyka, gimnastyka, rysunki. Od tego bowiem ile nauczy się przyszła wychowawczyni zależy będzie atrakcyjność świata poznawanego za jej pośrednictwem przez dzieci.

Właściwe kontakty z maluchami przebiegają w ramach przedmiotów następująco: stopniowo. Najpierw zwiadywanie placówki, hospitacje zajęć z wianych ze śpiewem, gimnastyką, zajęciami praktycznymi. Dalej dźwiry asystenckie, zbieranie obserwacji, podpatrywanie doświadczonych wychowawczyń. Wreszcie trudniejszy stopień — samodzielne prowadzenie zajęć z dziećmi i praktyki całonocne.

Studium w Ostrowie jest szkołą nowoczesną. Nauka odbywa się w pracowniach. A takiej pracowni jaką zaprojektował i niemal własnym przemysłem wykonał nauczyciel fizyki Marian Kostrzewski, wykorzystując ciekawie dostępne środki audiowizualne, można pozazdrościć. Jego autorstwa jest również projekt pierwszej chyba w Polsce pracowni do

metodyki nauczania śpiewu i gimnastyki. Szkoła poza tym ma bogatą, dobrze wyposażoną bibliotekę, czytelnię, stołówkę, gabloty wystawowe...

Dużo uwagi poświęca się w studium rozwijaniu zajęć pozalekcyjnych. Chóry szkolne, zespoły muzyczne, recytatorskie, taneczne są świetną wizytówką w środowisku. Nic więc dziwnego, że „przedszkolanki” przygotowują programy

artystyczne na wiele akademii wieczornic, koncertów. Zapraszane są przez zakłady pracy do organizowania balików imprez dla dzieci. Poza tym wija naukowe i inne zainteresowania młodzieży. Tutaj działają młodzieżowe sekcje Towarzystwa Przyjaciół Nauk — biologiczna i archeologiczna, kółka pedagogiczne, a także klub „Pro Sinfonika”. (len)



Wychowawczynie pomoże się ubrać, nakarmić, zabawić...
Fot. — M. Kostrzewski

Przysmaki dla zwierząt

Nie tylko nitragina
z waleckiego PGR-u

Przedsiębiorstwo Przemysłu Rolnego PGR w Wałcu (woj. pilskie) nie jest typowym gospodarstwem rolnym, nastawionym na uprawę roślin czy hodowlę. Posiada wprawdzie kilka zakładów w okolicznych wioskach, ale zajmują się one przede wszystkim produkcją różnych przysmaków dla inwentarza. Jest więc swoistą bazą żywnościową dla rozwijającej się dynamicznie hodowli. Jego produkty znane są i cenione przez rolników w całym kraju.

Początek przedsiębiorstwa dała jednak (w 1954 r.) wytwórnia nitraginy, będąca do dziś jedyną w Polsce. Nitragina, to ogólna nazwa dla nawozów bakteryjnych pod uprawę roślin motylkowych oraz azotobakteryjnych — pod uprawę warzyw. Bakterie zawarte w tych szczepionkach wnika do korzeni, wytwarzając na nich brodawkę i dostarczając roślinom obfitości azotu z powietrza. Opracowywana obecnie nowością jest tzw. sucha nitragina, która nie musi być — jak dotychczas — rozpuszczana w wodzie (roztworem tym zwilża się potem nasiona), lecz wystarczy zaprawić nią ziarno bezpośrednio w siewniku. Zapotrzebowanie na ten wartościowy preparat ciągle przerasta możliwości produkcyjne wytwórni.

Furorę robi teraz koncentrat paszowy dla przeżuwaczy — „wałczan”, którego wytwórnia (w Gostomiu) jest jeszcze w budowie, a mimo to normalnie produkuje. W ub. roku dostarczyła go hodowcom 1500 ton, zaś tegoroczna produkcja sięgnie 4500 ton. Stosowany jako dodatek do pasz tręciowych z mieszalnią bądź do pasz gospodarskich — zwłaszcza kiszonki, z powodzeniem zastępuje drogi, importowany komponent — sruć arachidową. „Wałczan” jest przy tym „bogatszy” od zagranicznych tego typu koncentratów — w sole mineralne i białko.

W Rudkach istnieje natomiast wytwórnia mlekowitu — produktu mlekozastępczego dla cieląt, który także jest wysoko ceniony przez rolników. Z racji swoich właściwości odżywczych, bardzo korzystnie wpływa na rozwój młodego bydła, a nadto możliwe jest zaoszczędzenie wielu litrów mleka. Przemysłowe zaś pasze dla inwentarza wyrabia mieszalnia w samym Wałcu i to znaczne ich ilości, bo np. w ub. roku — 19 000 ton, a w br. — jeszcze więcej.

Przedsiębiorstwo posiada też gospodarstwo rolne, będące swoistym poligonem doświadczalnym. Przykładowo organizuje się obecnie obór dla opasu 200 sztuk bydła i wypajanie 150 cieląt, w których sprawdzana będzie efektywność skarmiania ich „wałczanem” i mlekowitem.

Dyrektor — Jan Juroszek, który swoim entuzjazmem i zaangażowaniem „zaraził” całą załogę, nakreśla śmiało plany dalszej rozbudowy przedsiębiorstwa. Powstaje już mianowicie normalna produkcja podobnie w przyszłym roku, mieszalnia soli mineralnych, mająca pracować na potrzeby krajowego mieszalnictwa paszowego pionu PGR-owskiego. W 1977 roku uruchomiona tam zostanie nadto pierwsza w Polsce wytwórnia biopreparatów do biologicznej (nieszkodliwej dla zdrowia człowieka) ochrony roślin. Znaczenie wzrośnie wówczas globalna produkcja waleckiego PGR-u, której wartość w roku gospodarczym 1974-75 wyniosła 120 mln zł — w tym 6 mln zł zysku!

PIOTR BOROWICZ

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70.
PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchewskiego 29, tel. 24-15

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TV Technikum Rolnicze; 7 — TV Technikum Rolnicze „Uprawa roślin” (I. 38);